



RZECZ KROTOSZYŃSKA

**nasze
drobne
są
skuteczne!**

Nr 33 (748)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

18 sierpnia 2009 r. Rok XX

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

KREPEL STAJE NA NOGI

Firma *Krepel* od początku lipca przyjęła z powrotem 20 pracowników. To pierwszy pozytywny objaw po dramatycznym przełomie roku 2008/2009, kiedy załoga została uszczuplona prawie o połowę. Firma powoli zyskuje nowe zamówienia, uruchomiła drugą zmianę pracowniczą. Głównym celem jest zwiększenie sprzedaży drewnianych pudełek w Polsce.



„Krepel” pracuje ponownie na dwie zmiany

Tajemnicze zaginięcie radnego

Co przez cztery dni działa się z radnym z Sulmierzyc Markiem Garyantesiewiczem? Od 11 do 14 sierpnia nie dawał znaków życia, więc rodzina zgłosiła jego zaginięcie. Krotoszyńska policja umieściła na swoich stronach internetowych wizerunek 49-letniego szefa komisji społecznej sulmierzyckiej Rady Miejskiej. Mężczyzna odnalazł się w piątek wieczorem.

Zaginiony ma 178 cm wzrostu, waży około 70 kg, szczupłą budowę ciała, włosy krótkie – blond, faliste, oczy koloru niebieskiego – taka informacja wraz z dwoma zdjęciami radnego została zamieszczona w piątek przed południem na stronie www Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. Oprócz dokładnego rysopisu i opisu tego, w co sulmierzyczanin był ubrany przed opuszczeniem domu, podano kilka istotnych informacji. Wiadomo, że 11 sierpnia ok. godz. 12.00 mężczyzna wyjechał z domu samochodem osobowym marki Opel Combo. Miał się udać do miejscowości Słupca, ale tam nie dotarł.

W piątek ok. 20.00 policja otrzymała informację od najbliższych krewnych, że pan Marek się odnalazł. I to w okolicy Sulmierzyc. Zauważył go siedzącego w swoim samochodzie jeden z mieszkańców i poinformował o tym fakcie rodzinę. – Choć mężczyzna nie był ranny, krewni postanowili zawiadomić pogotowie ratunkowe. Udzielono mu pomocy medycznej – wyjaśnia rzecznik prasowy policji, nadkomisarz Włodzimierz Szał.

Tajemnicze zaginięcie radnego Garyantesiewicza, który jest osobą znaną w mieście m.in. z prowadzenia warsztatu samochodowego w rynku, wywołało lawinę pytań. Dlaczego przez cztery dni nie kontaktował się z osobami najbliższymi? Czy miał jakieś problemy? Wiadomo na pewno, że przyczyną dziwnego zachowania nie był konflikt z prawem. – Zaginięcie nie miało związku z działaniem przestępczym – stwierdza rzecznik policji. Nikt nie potrafi jednoznacznie rozwiązać wątpliwości. Wielu sulmierzyczan woli się nie wypowiadać na ten temat. Mówią nam: – Sprawa jest delikatna. Czy wobec tego chodzi o problemy rodzinne?



Radny Marek Garyantesiewicz

Ewa Kargol-Stybaniewicz, przewodnicząca Rady Miejskiej w Sulmierzycach, rozmawiała w weekend z żoną radnego. – Prosiła wszystkich o spokój i zaniechanie robienia szumu wokół tej sprawy. Rodzina jest wdzięczna policji. Przewodnicząca dodaje: – Cieszę się, że radny Garyantesiewicz jest z nami i mam nadzieję, że zobaczymy się już za tydzień na forum Rady Miejskiej.

Sebastian Pośpiech

UWAGA – PRZERWA W DOSTAWIE WODY

W związku z wymianą głównej magistrali wodociągowej Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Krotoszynie informuje, że w dniu 26 sierpnia 2009 roku w godzinach 5.00 – 17.00 na terenie miasta Krotoszyn, Zduny, wsi Baran, Borownica, Chachalnia, Dzierżanów, Lutogniew, Nowy Folwark, Ostatni Grosz, Romanów, Salnia-Osusz, Siejew, planowana jest przerwa w dostawie wody.

Prosimy Mieszkańców o zabezpieczenie potrzebnej ilości wody na czas trwania prac. W kolejnych dniach mogą wystąpić wahania ciśnienia oraz pogorszenie jakości wody. Woda o zmienionym kolorze nie jest niebezpieczna dla zdrowia. W przypadku złych warunków atmosferycznych termin może zostać przesunięty na następny dzień. Za powstałe utrudnienia przepraszamy.

Zarząd Spółki

Do you speak English?

062 722 68 68

Kursy wakacyjne
zmieniają
Twoje życie

LEADER SCHOOL
NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

Krotoszyn, ul. Rynek 17
www.ls.edu.pl

Wygraj kurs językowy!

Trwa kolejna edycja naszego dorocznego konkursu. Cieszyć się on zawsze dużym zainteresowaniem Państwa, nagrodą bowiem jest nieodpłatny udział w rocznym kursie wybranego języka obcego.

Od poprzednich edycji obecna różni się tym, że mamy aż trzy takie nagrody! W tym roku sponsorami konkursu są dwie szkoły językowe: *The Gold Bell* oraz *Leader School*. Co tydzień, aż do 25 sierpnia, będziemy w *Rzecz* za-

mieszczali konkursowe kupony. Prosimy je gromadzić, a na koniec nakleić na kartkę i przysłać do redakcji lub wrzucić do naszej skrzynki przy wejściu do siedziby gazety (ul. Sienkiewicza 2 a). Mamy też jeden warunek dodatkowy – do zestawu kuponów trzeba dołączyć rozwiązanie konkursowego zadania. Brzmi ono: *Podaj dokładne adresy szkół językowych, które są sponsorami naszego konkursu.*

(red.)

zecz	LEADER SCHOOL
IMIĘ, NAZWISKO	
ADRES	
ADRES	THE GOLD BELL

SZKOŁA **JEZYKÓW OBCYCH**

Placówka Oświatowa pod nadzorem pedagogicznym Kuratorium Oświaty w Poznaniu od 1998 r.
11 letnia tradycja i doświadczenie w nauczaniu języków – nasi absolwenci są dzisiaj wykwalifikowanymi lektorami.

Zapisy na nowy rok szkolny:
ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, HISPANJSKI, ROSYJSKI.
Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych

- ✓ Łączymy metodę tradycyjną z konwersacją
- ✓ Również metoda callana – angielski 4x szybciej
- ✓ Zaświadczenia do ZUS-u
- ✓ Comiesięczny system płatności, 130 godzin w roku – więcej niż inni
- ✓ Małe grupy, podręcznik gratis
- ✓ Przygotowanie do wszystkich egzaminów: gimnazjalnego, matury FC, CAE, itp.
- ✓ Doświadczona i wykwalifikowana kadra pod nadzorem metodyka
- ✓ Specjalne programy dla dzieci przedszkolnych i szkół podstawowych

NAJNIŻSZA CENA W MIEŚCIE !!!
20% taniej – już od 65 zł miesięcznie

! Prywatne Centrum Korepetycji GOLD EDUCATION
Potrzebna Ci pomoc w nauce? Przyjdź do nas! Skutecznie i bezstresowo udzielamy korepetycji ze wszystkich przedmiotów od szkoły podstawowej do ponadgimnazjalnej.

- korepetycje przedmiotowe nadrabiające zaległości w szkole
- kursy przygotowujące do sprawdzianu szóstoklasisty
- kursy przygotowujące do egzaminu końcowego w gimnazjum
- kursy dla uczniów szkół średnich i maturzystów zdających egzamin dojrzałości
- korepetytorami są wykwalifikowani nauczyciele na co dzień pracujący w danych typach szkół
- zajęcia w kilkuosobowych grupach lub indywidualnie
- ceny już od 10 zł 60 minut zajęć!

Sukces w szkole – to pewna przyszłość!
www.fiegoldbell.pl

Zapisy na nowy rok szkolny (do 31.08 – 8% rabatu) 11.00 – 11.00 (pon.-pt.)
w godz. 14.00 – 19.00, w budynku Szkoły Podstawowej nr 4, ul. Sienkiewicza 9, Krotoszyn
Tel. 062 725 28 76 (w godz. 14.00 – 19.00), 062 722 65 78 (po 20.00), informacja: tel. 0507 082 695

Wywiad tygodnia

z **Łukaszem Florkowskim**, stomatologiem i pilotem, który w ostatniej dekadzie lipca zdobył złoty medal Krajowych Zawodów Szybowcowych w Ostrowie Wlkp. o puchar prezydenta miasta.

Czy zwycięstwo w ostatnich ogólnopolskich zawodach szybowcowych jest Pana największym triumfem w karierze?

– Nie, ponieważ w przeszłości zajmowałem czołowe miejsca na zawodach krajowych. Trzy razy byłem pierwszy. Na przykład w Ostrowie wygrałem podobne zmagania pilotów w 2005 r. Podczas tegorocznych, osiemnastych już zawodów latałem w klasie standard i reprezentowałem tradycyjnie barwy Aeroklubu Ostrowskiego. Tym razem okazałem się lepszy od 30 rywali z całego kraju. Dodam, że drugie miejsce zajął Krzysztof Herczyński z Aeroklubu Zagłębia Miedziowego, a trzecie Michał Kwaśniak z Aeroklubu Ziemi Zamojskiej. Tegoroczna rywalizacja została wpisana do oficjalnego rankingu FAI (Międzynarodowej Federacji Lotniczej). Po raz pierwszy wyniki poszczególnych pilotów liczyły się również w międzynarodowej punktacji.

Jakie były te zawody? W czym należy upatrywać przyczyn Pana sukcesu?

– Zawody bez wątpienia były bardzo ciężkie. Panowały bowiem bardzo trudne warunki pogodowe. Niemniej jednak im trudniejszą aurę napoty-

kam, tym lepiej mi się lata. Dysponuję szybowcem marki *Jantar*, który jest dość stary, gdyż wyprodukowano go w latach 70-tych XX wieku. W związku z tym nie osiągam bardzo dużych prędkości i moje szanse w rywalizacji z pilotami na nowszych szybowcach paradoksalnie rosną.

Szybowiec jest Pana własnością?

– Nie, maszyna, na której szybuję, jest własnością klubu. Taki stary *Jantar* kosztuje około 50–60 tysięcy złotych. Bardzo dobre szybowce produkcji niemieckiej to wydatek rzędu 100 tysięcy euro. Nieco tańsze – ok. 80 tys. euro – są szybowce litewskie.

Jest Pan lekarzem stomatologiem. Jak Pan godzi pracę zawodową ze startem w profesjonalnych zawodach lotniczych?

– Gdy zawody odbywają się blisko, tak jak np. w podostrowskim Michałkowie, to rano lub wieczorem jestem w stanie przyjmować pacjentów w gabinecie. W zależności od terminu startu dość szybko przedostają się na lotnisko. Gdy zawody odbywają się



S. POŚPIECH

gdzieś dalej, biorę urlop i wówczas czas poświęcam wyłącznie lataniu.

Jakie jeszcze plany startowe ma Pan w tym sezonie?

– Nie będę już startował. Sezon zaczynamy wiosną – zazwyczaj po świętach wielkanocnych, a kończymy go w połowie września. Zamierzam w tym roku polatać jeszcze treningowo. Później trzeba będzie przeczekać całą zimę.

Rozmawiał

Sebastian Pośpiech

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

BEZROBOTNI KRYTYKUJĄ

Ofert jest mało, to wszyscy wiemy i nie mamy na to wpływu, ale to, że pracownicy PUP są bardzo niemili, to wiadomo od kilku, a nawet kilkunastu lat! Wciąż te same, nieuprzejme kobiety! Myślę, że na to ktoś ma wpływ i może zrobić jakieś ruchy w tej kwestii.

Paulina K.

Fakt, zyczliwość osób tam pracujących pozostawia wiele do życzenia....

Mm

Oczywiście, na ilość ofert pracy urząd nie ma wpływu, ale na jakość obsługi już TAK. Na temat niemiliych pań w Urzędzie Pracy już pisano na łamach RK niejednemu raz, więc powinno to dać do myślenia odpowiednim ludziom. Wiadomo, każdy człowiek ma lepsze dni i gorsze, ale szczególnie w takiej pracy powinno się swoje troski zostawić za drzwiami. Każda urzędniczka powinna pamiętać, że ona jest dla petenta a nie petent dla niej.

POLSKIE PIEKŁO

Tam to zawsze siedzą nadąsane i łaskę robią, że komuś pomogą. One się nie martwią innymi bezrobotnymi, bo one mają pracę, więc co będą się przejmowały kimś innym i po co mają być miłe, jak one mają to w nosie. Dla nich najważniejsze to odpękać ich czas pracy i iść do domu. Taka jest rzeczywistość w każdym urzędzie,

gdzie się nie pójdzie, wiecznie się widzi naburmuszone buzie i z łaską obsługę, tak to już jest.

gość

FOLKOWA PODRÓŻ

Ja na co dzień nie słucham takiej muzyki i nie jestem zbyt wielkim fanem takich klimatów, ale bawiłem się dobrze. Podało mi się i moim znajomym. A prawda jest taka, jeśli się coś dzieje w Krotoszynie, ludziom nie chce się ruszyć tyłeczka, a tak narzekają, że się nic nie dzieje, trzeba korzystać z tego, co jest.

Krotoszyńlanin

Jak co roku udana nietuzinkowa impreza. Najlepsza w Polsce! Gratulacje dla organizatorów!

Niby Krotoszyński

Byłam na folku pierwszy raz od jakiegoś czasu i byłam mile zaskoczona. Przede wszystkim tym, że występowały zespoły o tak różnej kulturze od naszej i były to oryginalne wykonania. Nie wspominam już o strojach czy niesamowitych instrumentach. Szkoda, że widzów było tak mało, to wstyd. W takim małym miasteczku taka okazja to rzadkość. Zgadza się – jakby się pojawił jakiś taki, co wygrał *jak tam tańczą czy śpiewają*, to do sceny nie dałoby się dopchać. Może to dlatego, że kiedyś ten festiwal odwiedzała głównie młodzież różnej maści i zwyczajów, a ludzie przychodzili sobie na nich popatrzeć,

jak na jakieś osobliwe zjawisko – muzyka była dodatkiem. Teraz ta formuła zmieniła się, i tak trzymać. Może ludziska też się rozsmakują i zaczną być ciekawi tej inności, a nie tylko gwiazdek z telewizora.

fajnie

CO DALEJ Z KROTOSZANKĄ?

Pieniądże idą na gościnę dla gości z zaprzyjaźnionych miast i rodzin z Krotka, u których nocują, oraz wojaże ciągle tych samych rodzin z rewizytami, a większość z nich po francusku czy niemiecku *ani me, ani be, ani kukuryku*. Wstyd, żeby rozmawiać przez tłumacza.

pracownik urzędu

Najwyższy czas, by Rada podjęła uchwałę przyznającą dotację na ten najcenniejszy zabytek! Czyżby niewidzialna ręka miała ochotę na tę działkę?

Niby Krotoszyński

Jeżeli właściciela nie stać na utrzymanie zabytku, to niech przekaże go jako darowiznę miastu, wtedy *Joksiu* i radni będą musieli tym najstarszym zabytkiem się zająć, proste i załatwiające temat. Natomiast trwanie przy obecnej własności i narzekanie, że nie ma się kasy na remont, jest wręcz niepoważne. Proponuję właścicielowi poważne rozważenie moich słów. Mimo wszystko pozdrawiam.

kasla

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Nie wybudują oczyszczalni

Powiat krotoszyński nie będzie budował nowej oczyszczalni ścieków dla Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie. Urządzenie odbierające nieczystości płynne z parkowego palacu i nowego pawilonu popuło się kilka miesięcy temu.

Zarząd Powiatu uznał, że 1,5 mln zł na budowę nowej oczyszczalni to zdecydowanie za duże obciążenie dla budżetu. Dlatego zaniechał podjęcie tej inwestycji. Ścieki magazynowane w parkowym sta-

wie, który należy do DPS-u, będą nadal wywożone beczkowitzem do oczyszczalni w Zdunach.

Władze powiatu optymistycznie zakładają, że ten stan rzeczy potrwa kilka lat. Gmina Zduny bowiem zamierza budować kanalizację. Wiadomo jednak, że bez dofinansowania zewnętrznego nie jest w stanie podłączyć m.in. Baszkowa do głównej oczyszczalni.

(popi)

Dożynki Powiatowe już w ten weekend

Tercet Egzotyczny i Shazza wystąpią po oficjalnych uroczystościach powiatowego święta plonów w Koźminie Wlkp.

23 sierpnia o godz. 14.00 uroczystą Mszą św. w kościele farnym pw. św. Wawrzyńca w Koźminie Wielkopolskim rozpoczyna się uroczyste Dożynki Powiatowe.

Korowód dożynkowy przejdzie na boisko ZSP im. J. Marcińca w Koźminie Wlkp. przy ul. Zamkowej 1, gdzie odbędą się dalsze obrzędy dożynkowe oraz pokazy i koncerty.

Główną atrakcją imprezy będą wystawy wieńców dożynkowych, sprzętu rolniczego oraz zwierząt gospodarskich i domowych.

Od godziny 18.00 scena zostanie opa-

nowana przez zaproszone gwiazdy wieczoru. W tym roku będzie to zespół *Tercet Egzotyczny*, znany i lubiany w naszym powiecie, gdyż już u nas gościł z występem. O godzinie 19.30 na estradzie stanie urodziwa *Shazza*.

Do godzin nocnych przewidziana jest zabawa taneczna przy muzyce zespołu RAMPP.

Starosta krotoszyński Leszek Kulka i burmistrz Koźmina Maciej Barborski zapraszają serdecznie mieszkańców powiatu oraz rolników do uczestnictwa w obchodach.

(marie)

Już wkrótce znajdą się w globalnej wiosce

Nowy projekt *Inter-wioska*, będący kontynuacją programu *Od kurendy do maila*, będzie już niebawem realizowany na terenie gminy Krotoszyn.

Program ma na celu ułatwienie komunikacji i efektywny przepływ informacji między sołectwami, podnoszenie kwalifikacji w zakresie obsługi komputera i internetu oraz poszerzanie wiedzy na temat pozyskiwania informacji oraz komunikowania się przez globalną sieć komputerową.

W zasięgu projektu znajdzie się 29 so-

łectw gminy Krotoszyn, tzn. około 11 tysięcy mieszkańców. Cały rejon podzielony został na 7 obszarów. W każdym z nich jedna wieś zostanie wyznaczona jako dominująca i pełniąca obsługę administracyjną. Program jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Jego wartość to 50 tys. zł.

(asz)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 17 sierpnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,35 zł	—	3,65 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , Poznańska 26a	4,48 zł	4,59 zł	3,55 zł
Krotoszyn, <i>Intermarche</i> , ul. Tartaczna	4,39 zł	4,49 zł	3,53 zł
Krotoszyn, <i>Robstal</i> , ul. Magazynowa	4,39 zł	4,60 zł	3,75 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	4,44 zł	4,62 zł	3,78 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , ul. Chwaliszewska	4,29 zł	—	3,53 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Warejska	4,49 zł	4,77 zł	3,77 zł
Ostrów Wlkp., <i>Bliska</i> , ul. Poznańska 70	4,35 zł	4,63 zł	3,59 zł
Rawicz, <i>Lotos</i> , ul. Samowska 2b	4,42 zł	4,68 zł	3,62 zł

Szansa na 10 mln dla szpitala



Gmach szpitala zostanie prawdopodobnie przebudowany

Krotoszyński szpital powiatowy ma szansę na otrzymanie kolejnego dofinansowania rozbudowy budynku przy ul. Mickiewicza. Tym razem chodzi aż o 10 milionów złotych.

– *Wniosek SPZOZ w Krotoszynie został pozytywnie oceniony pod względem formalnym i zakwalifikowany do dalszej oceny* – poinformował poseł PO Maciej Orzechowski. – *Jest to pierwszy krok na drodze do otrzymania ponad 10 mln złotych unijnych funduszy* – dodał nasz jedyny parlamentarzysta.

Wniosek dotyczy rozbudowy pierwszego piętra szpitala na ul. Mickiewicza, powiększenia bloku operacyjnego i przebudowy wejścia głównego. Został złożony w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013 w zakresie poprawy warunków placówek ochrony zdrowia. Jakość opracowanych dokumentów oceniono wysoko, gdyż projekt znalazł się wśród 27 bezbłędnie opracowanych pod względem formalnym. Potwierdza to już po raz kolejny bardzo dobrze wykonaną pracę dyrekcji szpitala oraz twórców wniosku pod kierownictwem wicedyrektora SPZOZ

Włodzimierza Szewczyka.

Krotoszyńskiemu szpitalowi przyznano w czerwcu 5 mln 693 tys. zł dotacji na rozbudowę i doposażenie oddziału ratunkowego. Pieniądze pochodzą z programu *Infrastruktura i Środowisko*. Dzięki nim i milionowemu wkładowi samorządu powiatowego część szpitala na ul. Mickiewicza, mieszcząca się na parterze, powiększy się o 700 metrów kwadratowych. Poplepsy się też funkcjonalność tzw. SOR-u, a karetki pogotowia ratunkowego będą wreszcie stacjonowały przy izbie przyjęć.

Prace budowlane mają się rozpocząć w 2010 roku, m.in. dlatego, że dyrekcja czeka na ostateczne ogłoszenie wyników konkursu z WRPO w październiku br. Jeśli krotoszyńska placówka otrzyma wsparcie finansowe, zakres robót budowlanych znacznie się zwiększy. Wówczas obejmą one i parter obiektu, i jego pierwszą kondygnację.

Sebastian Pośpiech

Telegraf



Krotoszyn. 20 sierpnia o godz. 12.00 odbędzie się obrada Rady Miejskiej w Krotoszynie. W programie m.in.: uchwały o przystąpieniu do opracowywania trzech planów zagospodarowania przestrzennego i nadanie imienia szkole w Benicach. **STOP.**

Krotoszyn. 21 sierpnia o godz. 13.00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego odbędzie się sesja Rady Powiatu. Radni zajmą się wykonaniem budżetu za pierwsze półrocze 2009 i wprowadzą do niego zmiany. **STOP.**

Krotoszyn. Od 21 do 23 sierpnia potrwa znany w całej Polsce krotoszyński Zlot Motocykli Ciężkich i Weteranów. Szczegółowy opis i program imprezy prezentujemy na str. 11. **STOP.**

Koźmin Wlkp. 23 sierpnia o godz. 14.00 na boisku przy ul. Zamkowej rozpoczyna się powiatowe dożynki. Wśród atrakcji m.in. koncerty – Tercetu Egzotycznego oraz Shazzy. **STOP.**

Krotoszyn. Od 22 do 23 sierpnia na boisku plażowym przy ul. Ogrodowskiego rozgrywane będą IV Mistrzostwa Ziemi Krotoszyńskiej w siatkówce plażowej mężczyzn. **STOP.**

Sulmierzyce. 23 sierpnia odbędzie się uroczystości 110-lecia Koła Pszczelarzy w Krotoszynie. Po Mszy św. uczestnicy obchodów przejdą do Sulmierzyckiego Domu Kultury, gdzie otwarta zostanie okazjonalna wystawa. **STOP.**

Smolice. 28 sierpnia o godz. 11.00 na plantacji w Smolicach odbędzie się polowa prezentacja najnowszych mieszkańców kukurydzy wyhodowanych w tej miejscowości, połączona z prezentacją oferty preparatów firmy produkującej preparaty do ochrony zbóż, kukurydzy i rzepaku. Spotkanie organizuje spółka Hodowla Roślin Smolice. **STOP.**

W CZYM RZECZ ?

W tym, jak postrzegamy rolę naszej gazety wśród tych, do których docieramy. Jesteśmy tygodnikiem i co siedem dni winniśmy dawać Czytelnikom komplet aktualnych informacji z powiatu krotoszyńskiego. Naszym zadaniem jest także pokazywanie problemów, ingerowanie tam, gdzie dzieje się źle, wskazywanie, jak rozwiązać konflikty. Gazety lokalne nazywa się również tygodnikami opinii i choć słowo to nader zobowiązujące, to i tę rolę *Rzecz Krotoszyńska* spełnia właściwie od zarania. Bo o co wybuchają liczne spory wokół artykułów publikowanych w *Rzeczy*, jeśli nie o to, jak widzieliśmy jakąś sprawę. Czytelnicy nie tyle interesowali się samą informacją, co raczej jej interpretacją, czyli naszym punktem widzenia.

Jesteśmy świadomi kulturowego i historycznego usytuowania naszej małej ojczyzny, staramy się to podkreślać. Jeśli zmusza się nas do publiko-

wania sensacji, to staramy się je równoważyć treściami innego pokroju. Od ośmiu lat redagujemy tzw. *świętą stronę*, czyli jedną kolumnę w całości poświęconą tematyce kościelnej. Na samym początku publikował tu swoje teksty obecny szef działu reklam Mirek Gabrysiak, absolwent teologii (tak, tak!). Ostatnio bardzo aktywny jest nasz były pracownik, Sławek Pałasz. I wielu, wielu innych autorów, którym przez te lata udało się poruszać tematy interesujące i głębsze.

Ciągnie nas także do zapomnianej wielokulturowości Krotoszyna, do 1939 roku, miasta nadgranicznego, które zamieszkiwali kiedyś i Niemcy, i Żydzi. Mieli tu swoje świątynie, cmentarze, domy, w których mieszkali całymi pokoleniami. Te domy jeszcze stoją, choć o ich dziejach nie wiemy za wiele, a przecież ci ludzie współtworzyli kiedyś Krotoszyn – i jakby nie patrząc – pozostawili w nim

swoje ślady. Chcemy o tym pisać, podobnie, jak i o tym, że gmina Cieszków to dawne ziemie niemieckie, z jakże odmienną historią i kulturą.

Niemalą miejsca poświęcamy historii, licząc, że współcześni krotoszyńskianie powinni czytać o przeszłości, z której się wyłoniliśmy. O historii miejsc najbliższych, jak i dziejach narodu, którego jesteśmy małą komórką. Odnawiamy więc zdarzenia, publikacje i rocznice. Warto przy tej okazji wspomnieć, że 15 sierpnia minęła 89. rocznica Bitwy Warszawskiej. Przeciętny Polak ciągle nie zdaje sobie sprawy, co groziło wówczas Polsce i Europie. Przegrana z najpotężniejszą i najbardziej nieludzką armią świata oznaczała ponowną utratę niepodległości i komunizm w całej Europie. W epoce wspólnej i wolnej Europy, z której tak się cieszymy, szczególnie powinniśmy o tym pamiętać.

redaktor dyżurny

KRYMINAŁKI



13 sierpnia w jednym z krotoszyńskich lo-

kali gastronomicznych miała miejsce kradzież. Nieustalony sprawca ukradł tam jednemu z klientów portfel z dokumentami i kartą bankomatową.

Między 14 a 16 sierpnia z samochodu stojącego w Kobylinie skradziono 192 puszki napoju energetycznego wartego 400 zł. Jak ustalili funkcjonariusze policji, właściciel pozostawił samochód nie zamknięty.

WYPADKI

10 sierpnia na parkingu na krotoszyńskim rynku zderzyły się dwa auta – opel vectra i opel astra. Obaj kierowcy (krotoszyńscy) zostali ukarani mandatami (po 50 zł). 12 sierpnia w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej kierowca audi, mieszkaniec Mokronosa, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego nissana miery i uderzył w tył tego auta. Ukarano go mandatem (250 zł).

13 sierpnia w Koźminie Wlkp. kierująca fordem mondeo koźminianka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu volkswagenowi golfowi i zderzyła się z tym pojazdem. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem (250 zł).

14 sierpnia w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej kierowca samochodu osobowego marki ford, mieszkaniec Krotoszyna, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go renaulta scenic i dopro-

wadził do kolizji. Został ukarany mandatem w wysokości 300 zł.

15 sierpnia w Zdunach na ul. Wrocławskiej kierowca samochodem volkswagen golf zdunowianin, będąc w stanie nietrzeźwości, uderzył w zaparkowanego oplaka. Mężczyzna miał 2,06 promila alkoholu we krwi. Za swój czyn odpowie przed sądem.

16 sierpnia w Krotoszynie na ul. Świętokrzyskiej kierowca fordem escortem krotoszyńszczyński nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu (peugeot 206) i najechał na jego tył. Sprawcę kolizji ukarano mandatem (200 zł).

16 sierpnia w Starej Obrze kierowca ciągnikiem rolniczym z przyczepą, mieszkaniec gminy Koźmin Wlkp., nie zachował należytej ostrożności i uderzył w samochód osobowy honda civic. Ukarano go 300-złotowym mandatem.

Splonęła ciężarówka

Do kolejnego w ostatnim czasie pożaru samochodu doszło w Krotoszynie na ul. Ostrowskiej. Podczas gaszenia ognia okazało się, że pod pojazdem leży motorower.

Ogień w samochodzie ciężarowym powstał w nocy z 11 na 12 sierpnia. Po przyjęciu zgłoszenia dyspozytor z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej wysłał na miejsce dwa wozy bojowe.

Paliała się kabina samochodu ciężarowego i część jego skrzyni ładunkowej. Strażacy przystąpili do gaszenia pojazdu, a dodatkowo, dla bezpieczeństwa, przyczepę pokryli pianą gaśniczą, aby pożar się nie rozprzestrzenił. Zauważyli także, że pod samochodem leżą części motoroweru. Zaczęto poszukiwać kierowcy tego jednoślada. Znalaziono go 200 metrów od miejsca zdarzenia. Natychmiast wezwano karetkę pogotowia ratunkowego, ponieważ mężczyzna miał widoczne obrażenia głowy. Strażacy udzielili mu pierwszej pomocy, a gdy przy-



Kabina ciężarówki splonęła doszczętnie

byli ratownicy medyczni, motorowerzysta trafił pod ich opiekę.

Dokładny przebieg zdarzenia wyjaśnić powinno prowadzone postępowanie. Piotr Szczepaniak z krotoszyńskiej policji mówi: – Kierujący motorowerem był nietrzeźwy; miał 1,12 promila alkoholu we krwi. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że mieszkaniec Ujazdu, który kierował motorowe-

rem, jechał od strony Smoszewa. Mężczyzna wraz z pojazdem przewrócił się, a motorower wpadł na przeciwny pas ruchu. – Nie wiadomo jeszcze, ile czasu minęło od przewrócenia się motorowerzysty do najechania na pojazd przez ciężarówkę – mówi Szczepaniak. Pewne jest natomiast, że kierowca autem nie zachował należytych środków ostrożności. (alex)

Karambol w pobliżu ronda

Jedna osoba ranna i cztery rozbite samochody osobowe to skutki wypadku, do jakiego doszło na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie w czwartek 13 sierpnia.

Zdarzenie miało miejsce na ruchliwej trasie, około 200 metrów od ronda. Około

godz. 9.40 na poruszający się powoli w kierunku ronda samochód ford focus najechał osobowy mercedes. Siła uderzenia była tak duża, że ford uderzył w poprzedzającego go oplaka combo, a ten z kolei wpadł w tył nissana. Policja ustaliła, że kierowca mercedesem mieszkaniak gminy Zduny jechał zbyt szybko, za co ukarano go mandatem w wysokości 500 zł.

Zdarzenie, w którym lekko ranny został mężczyzna jadący fordem, spowodowało

duży korek na drodze. Wprowadzono ruch wahadłowy, kierowali nim strażnicy miejscy. W tym czasie policja przesłuchiwała uczestników kolizji, a straż pożarna zabezpieczyła pojazdy, odłączając akumulator w najbardziej uszkodzonych – mercedesie i fordzie. Strażacy usunęli z jezdni rozlany olej i inne płyny eksploatacyjne. Tuż przed godz. 11.00 pojazdy zabrano z ulicy i odblokowano fragment pasa ruchu. (popi)



Wypadek przyciągnął uwagę przechodniów

Kombajn stanął w ogniu

W Kuklinowie w trakcie zbiorów zboża na jednym z pól zapalił się kombajn. Pożar maszyny zgłoszono straży pożarnej w godzinach popołudniowych. Do zdarzenia natychmiast wyjechali zawodowi strażacy z Krotoszyna oraz ochotnicy z Kuklinowa i Kobylina.

Gdy kombajnista zauważył wydostającą się z komory silnika płomienie, natychmiast sam przystąpił do gaszenia. Zużył dwie gaśnice, co jednak nie przyniosło rezultatu. Płonącą maszynę i zboże, które się od niej zajęło, ugasili dopiero przybyli na miejsce zdarzenia strażacy. Do Kukli-

nowa wysłano również policjantów, by kierowali ruchem ulicznym. Wjazd na pole, na którym pracował kombajn, był utrudniony, więc strażacy musieli zostawić wozy bojowe na jednym z pasów drogi. (alex)

NIETRZEŻWI KIEROWCY

W dniu 14 sierpnia krotoszyńscy policjanci zatrzymali trzech pijanych rowerzystów. Dwoch z nich miało wydane przez Sąd Rejonowy zakazy prowadzenia pojazdów. Pierwszy zatrzymany został na ul. Ogrodowskiego, miał 0,26 pro-

mila alkoholu we krwi. Drugi, zatrzymany na ul. Koźmińskiej, aż 3,18 promila. Ostatnim zatrzymanym nietrzeźwym rowerzystą był mieszkaniec Koźmina Wlkp. Miał 0,9 promila alkoholu we krwi.

INTERWENCJE



Pomiędzy 10 a 16 sierpnia Powiatowa Sta-

cja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie udzieliła pomocy ofiarom dziewiętnastu wypadków, w tym czterech, które wydarzyły się na drogach. 65 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylńskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystały 193 osoby. (alex)

Na gorącym uczynku

Policjanci z Koźmina Wlkp. zatrzymali w jednym z tamtejszych barów złodzieja na gorącym uczynku. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Mężczyzna włamał się do baru, gdzie

ukradł puszki z piwem, firmowe pieczątki i 1 tys. zł w bilonie z automatu do gier, który uszkodził. Okazało się, że włamywacz był poszukiwany celem doprowadzenia do aresztu śledczego. (alex)



Pierwsze takie gimnazjum

O nowej placówce informowaliśmy po raz pierwszy pod koniec zeszłego roku. Już wtedy jej otwarcie było sprawą przesądzoną, bowiem wnioski o wpis do ewidencji oświatowych placówek niepublicznych i dotację z gminy składa się zawsze na wiele miesięcy przed uruchomieniem, a konkretnie do 30 września roku poprzedzającego rozpoczęcie nauki. Twórcy szkoły złożyli wszystkie wymagane dokumenty w przewidzianym prawem terminie.

Pierwotnie planowano otwarcie dwóch klas pierwszych. Jedna miała mieć profil językowy, druga matematyczno-przyrodniczy. W ramach naboru zgłosiło się 28 uczniów, zdecydowano o przyjęciu dwadzieścioro, a więc stworzeniu tylko jednego oddziału, o czym przesądziły względy ekonomiczne. Trzeba więc było znaleźć kompromis, dzieląc klasę na grupy i układając plan zajęć biorący pod uwagę zarówno poszerzoną matematykę, jak i większą niż w innych gimnazjach liczbę lekcji języków obcych.

Ambitne plany

Grupę inicjatywną stanowią nauczyciele, głównie ci pracujący w szkołach ponadgimnazjalnych, m.in. Emilia Patalas, Krzysztof Grobelny, Jakub Kaszkowiak, Zbigniew Mroczek, Adam Zdunek. Od stycznia 2010 r. szkołę będzie prowadzić założone przez nich stowarzyszenie *Edukacja dla Przyszłości*, zarejestrowane przez osobę fizyczną, prezesa tego stowarzyszenia. Rolę dyrektorki gimnazjum powierzono Elżbiecie Szóstek, która jest doradcą metodycznym w krotoszyńskim Samorządowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli.

Twórcy szkoły mają ambitne plany. Nie kryją, że chcieliby, aby za trzy lata jej absolwenci uzyskali z podsumowującego naukę testu najlepsze wyniki w mieście. Wzorują się na autorskim, powstałym na Dolnym Śląsku systemie wspierania uzdolnień. Już nawiązali współpracę z wrocławskim publicznym Gimnazjum nr 13 im. Zjednoczonej Europy, które jako pierwsze wdrożyło ten system. Tamtejsi uczniowie rozwiązują testy gimna-

1 września rusza pierwsze w Krotoszynie niepubliczne gimnazjum, na razie prowadzące tylko jedną klasę. Jego twórcy nie kryją, że chcieliby, aby za trzy lata absolwenci szkoły uzyskali z podsumowującego naukę testu najlepsze wyniki w mieście.



To w tym budynku mieści się pierwsze niepubliczne gimnazjum w Krotoszynie

zalne z jednymi z najlepszych wyników w kraju. Krotoszyńskie są w kontakcie z innymi placówkami oświatowymi pracującymi podobnymi metodami – niepublicznymi gimnazjami w Miliczu i Wrocławiu, zamierzają też współpracować z miejscowym Gimnazjum nr 2. Planują liczne niesztabowe zajęcia wyjazdowe, m.in. udział w organizowanych przez wyższe uczelnie piknikach naukowych.

Języki i matematyka

Tak jak planowano od początku, szkoła położy nacisk na naukę języków obcych. Samego angielskiego będzie 5 godzin tygodniowo, oprócz tego niemiecki lub

hiszpański jako drugi, a ponadto kolejny, trzeci język. Każdy uczeń wybieral będzie dwa obowiązkowe i jeden dodatkowy. Postanowiono także wprowadzić znacznie rozszerzony w stosunku do obowiązującego w gimnazjach programu materiału z matematyki.

Oprócz nauczyciela tego przedmiotu szkoła zatrudni dwóch matematyków wspierających. Rolą jednego będzie praca z najzdolniejszymi, drugiego – prowadzenie zajęć wyrównawczych. Łącznie zatrudniono 12 pedagogów, wszyscy będą pracowali w ramach umów-zleceń, o żadnych etatach na razie nie ma mowy.

Dzierżawia pomieszczenia

Pierwotne plany zakładały wypożyczenie pomieszczeń od Gimnazjum nr 2 w Krotoszynie, jednak ostatecznie zrezygnowano z tego pomysłu. Szkoła dzierżawi na zasadach komercyjnych, a więc za pieniądze, trzy pomieszczenia od Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Mickiewicza. Klasy w budynku dawnego internatu zostały już odpowiednio wyremontowane, teraz trwa wyposażanie. W ramach umowy z ZSP 1 placówka będzie korzystała z niektórych pracowników chemicznych tej szkoły, a także z zakupionego ze środków Unii Europejskiej sprzętu komputerowanego, choć

w pierwszej klasie nie ma jeszcze zajęć z informatyki.

200 zł miesięcznie

Uczniowie pierwszej klasy pierwszego niepublicznego gimnazjum w mieście to w większości krotoszyńskie, zaledwie kilka osób będzie dojeżdżała z innych miejscowości powiatu i z Cieszkowa. Czesne wyliczono na 200 zł miesięcznie. W porównaniu z pobieranym przez inne szkoły prywatne w kraju nie jest wygórowane, aby nie stanowiło zbyt wielkiej bariery dla uczniów z mniej zamożnych rodzin. Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, gimnazjum otrzyma też za pośrednictwem gminy tzw. subwencję oświatową. O ostatecznej wysokości kwoty przyznanej na każdego ucznia zadecyduje Rada Miejska Krotoszyna na najbliższej sesji.

Nietypowe rozpoczęcie

Rozpoczęcie roku szkolnego odbędzie się w tej szkole 1 września o 11.00. Godzinę później uczniowie, ich rodzice i nauczyciele wyjadą do pałacyku w Lipowcu (gmina Koźmin) na imprezę integracyjną. A my zapowiadamy się z wizytą kilka tygodni później, aby na bieżąco informować Państwa, jak radzi sobie i jak krzepnie nowa szkoła. Wiemy, że to istotne dla wszystkich zainteresowanych rozwojem oświaty, ale zwłaszcza dla rodziców dzieci, które ukończą szkołę podstawową w 2010 roku.

Romana Hyszko

REKLAMA

LAST MINUTE
Tunezja
1239zł tydz.
3* HB

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43

Gotowi do roku szkolnego

Na zeszyt tygodniowym posiedzeniu komisji społecznej Rady Miejskiej Krotoszyna rozmawiano m.in. o przygotowaniach do nowego roku szkolnego.

Zastępczyni naczelnika wydziału oświaty w krotoszyńskim Urzędzie Miejskim Małgorzata Mielcarek informuje, że w więk-

szości prowadzonych przez gminę placówek oświatowych przeprowadzono bieżące remonty, a w Szkole Podstawowej nr 4 – gruntowną renowację. Ponadto zostały wykonane prace naprawcze po nawalniczy.

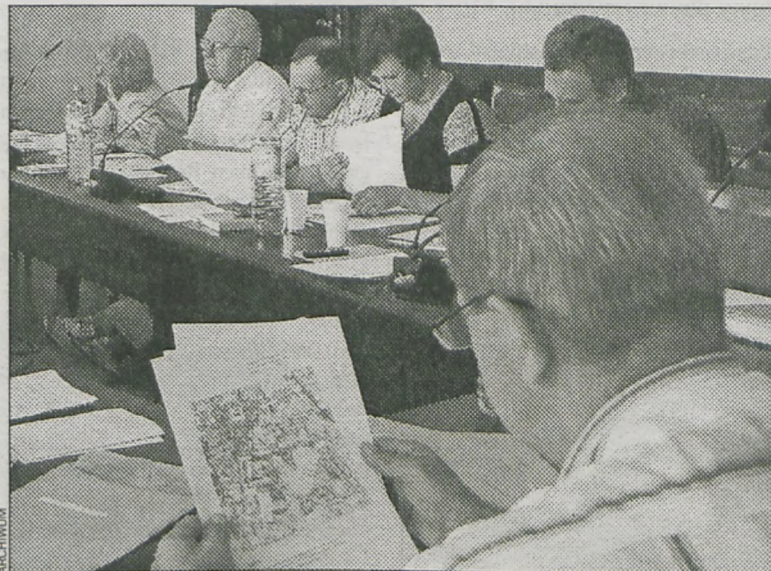
Koszt remontów w szkołach podstawowych to 105 tys. 131 zł, a w gimnazjach – 72 tys. 615 zł. Większe inwestycje na razie czekają w kolejce na realizację.

Edward Jokiel, przewodniczący komisji społecznej, przypomniał podczas jej piątkowego posiedzenia, że w gminie miało powstać przedszkole z oddziałami integracyjnymi. Rozmowa na ten temat zakończyła się szybko, bowiem w obecnym czasie samorząd nie ma na ten cel pieniędzy. Na utworzenie placówki przystosowanej do potrzeb dzieci niepełnosprawnych potrzebne są spore nakłady. Przedszkola, które już funkcjonują, wymagają znacznej

modernizacji, zaś stworzenie nowego o takim charakterze jest niemożliwe z uwagi na koszty.

Ze znaczącymi zmianami w systemie pracy spotykają się w tym roku wszyscy nauczyciele. Będą bowiem musieli przepracować w tygodniu dodatkową godzinę, i to za darmo. – *Będzie to pełna godzina zegarowa i każdy nauczyciel na całym etacie będzie musiał ją wypracować* – tłumaczy Małgorzata Mielcarek z wydziału oświaty. Chodzi o tzw. godziny kartowe. Obowiązek ten nie ominie nauczycieli pracujących w niepełnym wymiarze, zostanie jedynie nieco ograniczony – proporcjonalnie do liczby godzin pracy.

Zmiany dotyczą także lekcji wychowania fizycznego. – *Dwie godziny z obowiązującego czasu zajęć będą prowadzone pod kątem zainteresowań uczniów. Przygotowa-*



Trwają odrady komisji

wano cztery bloki: taneczny, turystyczny, rekreacyjno-zdrowotny i sportowy – informuje M. Mielcarek.

W zbliżającym się wielkimi krokami roku szkolnym do klas I – VI będzie uczęszczać 2681 dzieci, czyli o 70 mniej

niż w roku poprzednim. W związku z mniejszą liczbą uczniów w szkołach podstawowych w Gorzupi, Roszkach, Świnkowie oraz szkole filialnej w Brzozie zajęcia będą prowadzone w klasach łączonych.

Anna Szklarek

Najliczniejsze placówki oświatowe

SZKOŁY PODSTAWOWE:

SP nr 4	654
SP nr 8	552
SP nr 1	304
SP nr 7	291
SP nr 3	195

SZKOŁY GIMNAZJALNE:

Gimnazjum nr 2	524
Gimnazjum nr 4	360
Gimnazjum nr 1	217
Gimnazjum nr 3	206
Gimnazjum nr 5	108



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOBYLIN

Ziściło się marzenie Nowickiego

Kobyliński *Piast* po wyeliminowaniu *Czarnych Żagań* oraz *Lechii Zielona Góra* z Pucharu Polski zmierzy się z ekstraklasowym *Zagłębiem* Lubin. Spełniło się więc marzenie trenera Marka Nowickiego, który bardzo chciał zagrać przeciwko tak znanemu teamowi.

Losowanie odbyło się w siedzibie PZPN-u w czwartkowe popołudnie. Spotkanie w Kobylinie rozegrane zostanie 26 sierpnia o godzinie 17.00. Kameralny stadion *Piasta* na pewno zostanie wypełniony po brzegi. „Zagłębie” już zgłosiło zapotrzebowanie na sporą, jak na nasze warunki, pulę wejściówek – mówi kierownik kobylińskiej jedenastki Grzegorz Pemak. Kibice miedziowej drużyny zjawiają się w Kobylinie w liczbie co najmniej 200 osób. W kobylińskim obiekcie jest 780 miejsc siedzących, wiadomo jednak, że zechcą z nich skorzystać nie tylko fani *Piasta* czy *Zagłębia*. Wielkie piłkarskie święto interesuje niemal wszystkich kibiców z naszego powiatu, zdobycie biletu będzie więc nie lada wyzwaniem.

Nigdy dotąd w historii kobylińskiej piłki miejscowy zespół nie rywalizował z tak utytułowaną i markową firmą. Owszem, zdarzył się choćby rozegrany kilka lat temu mecz z *Kolejorzem*, ale wówczas była to tylko potyczka towarzyska. Który z kibiców nie chciałby ujrzeć Piotra Świerczewskiego, Michała Golińskiego

czy Michała Stasiaka? A to przecież tylko część zespołu, w składzie którego widnieje szereg innych znanych nazwisk. Ten mecz trzeba zobaczyć!

Oto, jak na efekt losowania zareagowano w obozie *Piasta*. **(debe)**

Dominik Sadowski
(bramkarz)

Na losowanie zareagowałem bardzo spokojnie, choć niewątpliwie przeszedł każdego z nas dreszczyk emocji. Wszyscy jesteśmy zadowoleni z wylosowania tak renomowanego rywala. Możliwość sprawdzenia się na tle piłkarzy z ekstraklasy jest sporą nobilitacją. Do meczu podejmiemy bardzo ambitnie i będziemy chcieli pokazać się z jak najlepszej strony. Postaramy się o sprawienie niespodzianki.

Dariusz Reyer
(obrońca)

Cieszę się, że akurat w tym okresie trafiliśmy na „Zagłębie”. Lubinianie słabiej zaczęli ligę i nie można wykluczyć, że rozgrywki pucharowe potraktują nieco luź-

niej. Niemniej czeka nas arcytrudne zadanie. Spotkanie z takim przeciwnikiem będzie wielkim świętem dla kibiców i dla nas samych. Oczywiście, lepiej odpasć po rywalizacji z Lubinem niż z zespołem mniej rozpoznawalnym. Nie myślimy jednak ani o tym, że odpadniemy, ani o tym, jakie mamy szanse. Każdy z nas podejrze do spotkania bardzo ambicjonalnie i zostawi na murawie całe serce. Boisko zweryfikuje, na ile to wszystko wystarczy.

Grzegorz Pernak
(kierownik zespołu)

Jak spadać, to z wysokiego konia. Przyjazd „Zagłębia” będzie dla nas wielką sprawą. Już dziś bardzo rzetelnie przygotowujemy się organizacyjnie do tej konfrontacji. Każdy po cichu liczył na to, że trafimy na kogoś z trójki: „Korona” Kielce, „Pogoń” Szczecin, „Zagłębie”. Nasze marzenie się spełniło. Zagramy najlepiej, jak potrafimy, i mam nadzieję, że dla kibiców w Lubinie, jak i w całym kraju, nie będziemy po tym starciu zespołem anonimowym. Zapowiada się fantastyczne spotkanie.



Aleksandra Figlak. Tel. 062 725 33 54

ROZDRAŻEW

Gminne dożynki odbyły się w Nowej Wsi

16 sierpnia mieszkańcy gminy Rozdrażew świętowali Gminno-Parafialne Dożynki. W tym roku odbyły się one przy Sali Wiejskiej w Nowej Wsi. Mieszkańcy, korzystając z bardzo słonecznej pogody, licznie przybyli na święto plonów.

Świętowanie rozpoczęło się od uroczystej Mszy św. w kościele w Nowej Wsi. Mszę odprawili tamtejszy proboszcz ks. Robert Dadacz i rozdrażewski wikariusz Daniel Karwacki. Po części kościelnej przysłała pora na część obrzędową. Na starostów dożynek wybrano Danutę Widerę i Aleksandra Lisa z Nowej Wsi. To właśnie oni wręczyli wójtowi gminy Mariuszowi Dymarskiemu bochen chleba upieczony ze zboża z tegorocznych zbiorów. Wójt tradycyjnie otrzymanym wypiekami podzielił się z mieszkańcami uczestniczącymi w uroczystości. Na dożynkach nie zabrakło również wieńca dożynkowego. Mniejsze dożynkowe chleby otrzymali przedstawiciele wszystkich trzynastu sołectw należących do

gminy, przewodnicząca Rady Gminy – Renata Zych-Kordus i zaproszeni goście.

Gościem specjalnym uroczystości był europoseł Andrzej Grzyb (PSL). Część obrzędową dożynek prowadził zespół *Kalina* z Nowej Wsi. To właśnie on zadbał o odświeżenie przyspiewek o zbiorach planów i ciężkiej pracy na roli. Zaprezentowali się również uczniowie ze szkoły i przedszkola w Nowej Wsi. Kabaret *EWG* z miejscowości Doruchów zaba-

wiał wszystkich mieszkańców i przybyłych gości skeczami i piosenkami.

Na zakończenie uroczystości święta plonów odbyła się zabawa taneczna, która trwała do późnych godzin wieczornych. Przygrywał zespół muzyczny *Rexona*.

(alex)



Wójt Dymarski dzieli się chlebem



Aleksandra Figlak. Tel. 062 725 33 54

KOŹMIN

Rzeźbiarze przyjechali już po raz trzeci

Czterech artystów skorzystało w tym roku z zaproszenia Gminnego Zespołu Instytucji i Kultury Fizycznej w Koźminie. Przyjechali na kolejny plener rzeźbiarski, który potrwa do 21 sierpnia.

Plener rozpoczął się 8 sierpnia. Artysty pracują na dziedzińcu internatu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

Koźmin po raz drugi odwiedziła Natalia Lejkina z Ukrainy, artystka rzeźbiąca w kamieniu, drewnie i węglu, mająca za



Pozostaną w Koźminie jeszcze kilka dni

sobą liczne wystawy indywidualne i zbiorowe. Artystka bardzo często uczestniczy w plenerach odbywających się w naszym kraju. Za swoje prace zdobyła wiele nagród i wyróżnień. Również po raz drugi w plenerze uczestniczył Piotr Butkiewicz, absolwent wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, malarz i rzeźbiarz. Debiutował we wrocławskiej galerii *W Pasażu* w roku 1991. Prace wystawia w kraju i za granicą. We Wrocławiu można obejrzeć m.in. jego wystawę towarzyszącą XX Festiwalowi Polskiej Muzyki Współczesnej.

Po raz pierwszy Koźmin odwiedzili Stanisław Pietrus i Marek Szewczyk. Pietrus jest artystą rzeźbiarzem i medalierem. Ukończył krakowską Akademię Sztuk Pięknych. Ma za sobą wiele wystaw krajowych i zagranicznych. Jego prace uważane są za pełne ekspresji. Artysta wiele czasu poświęca sztuce medalierskiej.

Marek Szewczyk to absolwent gdańskiej ASP, oprócz rzeźby i malarstwa zajmuje się też filmem.

(alex)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Dostali pieniądze na remont

60 tys. zł na poprawę stanu technicznego swoich budynków otrzymała od ministerstwa kultury Biblioteka Publiczna w Zdunach. Najwięcej pieniędzy przeznaczony na remont filii bibliotecznej w Baszkowie.

Modernizacja budynku baszkowskiej filii polegać ma na remoncie holu na parterze i pierwszym piętrze, wymianie instalacji

elektrycznej i zmianie oświetlenia. Remont czeka także strome i kręte schody wewnątrz budynku oraz schody przy

głównym wejściu do obiektu. Wymienione zostaną okna i drzwi, wnętrze budynku zostanie pomalowane. Poza tym zakupione zostaną nowe regały na książki.

Druga filia w Konarzewie doposażona zostanie w sprzęt elektroniczny: czytnik kodów kreskowych, którymi oznaczają się książki, monitor komputerowy i aparat fotograficzny. W tym budynku nie przewidziano żadnych remontów, które miałyby być sfinansowane z otrzymanych pieniędzy, bo gmina Zduny złożyła już odrębny wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Chodzi o unijne dofinansowanie przebudowy i modernizacji budynku wraz z utworzeniem tam terenu rekreacyjnego i placu zabaw dla dzieci.

Pieniądze z ministerialnej dotacji biblioteka zamierza wykorzystać również na zmianę oświetlenia w sali z książkami w budynku w Zdunach. Wkład własny biblioteki na wszystkie te prace wyniesie 2 tys. zł, wkład gminy Zduny – 35 tys. zł. Termin wykonania projektu wyznaczono na 31 grudnia 2009 r.

(spm)



W baszkowskiej filii organizuje się sporo spotkań



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

Wystawa o wysiedlonych Niemcach i Polakach

Pomiędzy 24 sierpnia a 18 września w auli Szkoły Podstawowej w Cieszkowie prezentowana będzie niezwykle ciekawa i odważna wystawa *Exodus Doliny Baryczy. Wypędzenia, wysiedlenia i nowy początek Niemców i Polaków*, poświęcona losom Polaków i Niemców, którzy przesiedlani byli pod koniec II wojny światowej na terenie Doliny Baryczy.

Wystawa to wspólne przedsięwzięcie gmin: Cieszków, Krośnice, Milicz, Prusice i Żmigród oraz Ziomkostwa Milicko-Żmigrodzkiego (Heimatkreisgemeinschaft Militsch-Trachenberg), do którego należą Niemcy, którzy niegdyś mieszkali na terenie Doliny Baryczy. Dla podniesienia rangi tego wydarzenia patronat honorowy nad wystawą objęli: wicewojewoda dolnośląski – Zdzisław Średniawski i konsul generalny Niemiec we Wrocławiu – Helmut Schöps.

Na wystawie znajdą się zdjęcia, przedmioty codziennego użytku z okresu II wojny światowej, rodzinne pamiątki Polaków i Niemców, biogramy polskich rodzin, które na te tereny przesiedlane były z Buga oraz Niemców, którzy opuszczali swoje domy uciekając w 1945 r. przed Armią Czerwoną.

Pamiętać należy, że Cieszków przez okres zaboru pruskiego i do rozpoczęcia II wojny światowej należał do Niemiec. Od 1918 r. był pierwszą przygraniczną miej-



Jedno ze zdjęć promujących wystawę

scowością sąsiadującą bezpośrednio z polskimi Zdunami. Wystawę, która po kolei prezentowana jest we wszystkich

gminach Doliny Baryczy, oglądać będzie można w dni robocze pomiędzy 10.00 a 16.00.

Sławek Pałasz

Brzezina w internecie

Daniel Dwojak z Brzeziny Cieszkowskiej, do niedawna gimnazjalista a już wkrótce uczeń pierwszej klasy Technikum Pojazdów Samochodowych w Miliczu, założył stronę internetową swojej wioski (www.brzezina.prv.pl). Po Cieszkowie i Guzowicach jest to trzeci nieoficjalny portal poświęcony kolejnemu sołectwu w gminie Cieszków. Choć strona nie jest aktualnie

zowana na bieżąco i wymaga jeszcze technicznych udoskonaleń, na uznanie zasługują chęci młodego człowieka oraz pomysł zaprezentowania swojej wioski w globalnej sieci. – *Teraz nie mam czasu, by aktualizować stronę, ponieważ pomagam rodzicom w żniwach. Chciałbym w przyszłości zamieszczać na niej bieżące informacje o życiu Brzeziny* – mówi Daniel Dwojak. (mal)



Daniel Dwojak



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

SULMIERZYCE

Kobieta pokieruje miejską kulturą

Sulmierzycki Dom Kultury ma nowego dyrektora. Została nim Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga, 35-letnia mieszkanka Grodu Sulmira z zawodu nauczycielka.

Nowa szefowa SDK została wybrana przez burmistrza po rozmowie kwalifikacyjnej. Co istotne, na wspomniane stanowisko nie został ogłoszony konkurs, nie zamieszczono też informacji o naborze w Biuletynie Informacji Publicznej. – *Odeszliśmy od takiej formy powoływania nowego pracownika, bowiem nie mogliśmy zaoferować całego etatu. Jest to praca na pół etatu* – wyjaśnia burmistrz Sulmierzyc. Thumaczy, że taka forma naboru na wolne stanowisko pracy jest zgodna z prawem. – *Mówi o tym ustawa o działalności instytucji kultury, i z tej możliwości skorzystaliśmy.*

Zofia Marszałek, zastępca naczelnika wydziału spraw organizacyjnych, zajmująca się sprawami pracowniczymi w krotoszyńskim Urzędzie Miejskim, tłumaczy: – *W przypadku, gdy na wolne stanowisko urzędnicze powoływany jest pracownik, wówczas wymagany jest konkurs. Odstępstwem od tej reguły może być awans wewnętrzny w danym magistracie lub przeniesienie pracownika*

z innego urzędu – wyjaśnia Zofia Marszałek. Okazuje się jednak, że przyjęcie nowego pracownika do instytucji publicznej bez konkursu było w tym przypadku możliwe, gdyż SDK jest samodzielną jednostką. – *Jej szef nie należy do urzędników zatrudnionych w magistracie* – mówi burmistrz Kalinowski.

O stanowisko szefa kultury w Sulmierzycach ubiegało się siedem osób, jedna szybko zrezygnowała z uczestnictwa w naborze. A. Kołodziejczyk-Ozga złożyła wniosek w drugiej turze. Została wybrana z racji doświadczenia w organizowaniu imprez kulturalnych i pracy z młodzieżą. – *Pani Agnieszka była członkinią kulturalnego ruchu amatorskiego od lat szkolnych. Angażowała się w działalność kulturalną, zatem myślimy, że doskonale wykorzysta swoje doświadczenie, pełniąc funkcję dyrektora SDK* – mówi burmistrz.

A. Kołodziejczyk-Ozga objęła placówkę 3 sierpnia.

Anna Szklarek

Projekt dla bezrobotnych

Ośrodek Pomocy Społecznej w Sulmierzycach otrzymał z Europejskiego Funduszu Społecznego dotację w wysokości 15 tys. zł. Zostanie przeznaczona na projekt systemowy dla osób długotrwale bezrobotnych pod hasłem *Integrujemy Sulmierzyce*. W programie będzie mogło wziąć udział pięć osób, które pozostają bez zatrudnienia od dłuższego czasu oraz korzy-

stają ze świadczeń społecznych. Głównym założeniem jest aktywizacja zawodowa, jak również edukacyjna. W ramach przedsięwzięcia zostaną przeprowadzone badania dyspozycji zawodowych osób bezrobotnych, warsztaty aktywizacyjno-motywacyjne oraz spotkanie z psychologiem.

@ndzia

O śmieciach i papierze

O śmieciach mówiono ostatnio na wspólnym posiedzeniu komisji społecznej i budżetowo-gospodarczej Rady Miejskiej. Chodzi o to, że nie wszyscy mieszkańcy domów jednorodzinnych mają podpisane umowy na wywóz nieczystości stałych. Oznacza to, że produkując takowe, upychają je, gdzie się da. To znaczy np. w pojemnikach służących do odpadów selektywnych, w koszach stojących na ulicach, w lasach. A więc tam, gdzie tego robić nie wolno, bo degraduje się środowisko. Pomysłowi obywatele korzystają z tego, że niektóre pojemniki czy kosze stoją w ustronnych miejscach i po zmroku robią co robią.

Od wiosny strażnicy miejscy sprawdzają, czy właściciele nieruchomości mają umowy, chcąc w ten sposób udrożnić nielegalny proceder. Na razie nie są to działania zbyt restrykcyjne. Odwiedzają dom po domu i widząc brak kubłów, proszą o okazanie dokumentu. Być może powinno się to odbywać w sposób bardziej zorganizowany, bo w końcu listę domostw, z których PGKiM nie odbiera śmieci, można by łatwo sporządzić. Wtedy kontrole byłyby bardziej przemyślane i skuteczne.

Śmieci to także makulatura, z którą nie wiadomo, co robić. Ci, którzy gromadzą dużo gazet czy papierowych opakowań, zmuszeni są wrzucać je do kubłów. Takie działanie nie jest ani ekonomiczne, ani rozsądne. Dlatego że papier – jak uczono nas jeszcze w czasach komuny – nadaje się do ponownego przerobu, a wkładany do pojemników zajmuje sporą ilość miejsca. W tej chwili w Krotoszynie trudno znaleźć firmę, w której można by zbyć makulaturę. Podobno ceny dalszej odsprzedaży są tak niskie, że interes nie ma sensu. Pozostaje więc w tych mądrych ekologicznie czasach papier i kartony przekazywać na wysypisko. Wiele do powiedzenia na ten temat mają też administratorzy domów wielorodzinnych. To oni widzą, jak mieszkańcy bez wyobraźni wrzucają niepocięte i niesprasowane pudełka do kubłów, wypełniając znaczną ich część. Kubły szybko napelniają się, ale w środku mają powietrze.

Tej logicznej prawdy jakoś nie chcą przyjąć ludzie, którzy przy innych okazjach protestują przeciw wysokim kosztom wywozu nieczystości. Bo przecież płaci się za pojemnik, a nie za jego wagę. (dom)

Kosz przepelniony, śmieci leżą obok

Publiczne kosze na śmieci są przeładowane. Pracownicy Zakładu Oczyszczania Miasta w krotoszyńskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej nie nadążają z opróżnianiem pojemników. Czyja to wina?

– *To, co zobaczyłem, kiedy przechodziłem chodnikiem na ul. Mickiewicza, wyglądało bardzo nieestetycznie. Gdy widzę śmieci rozrzucone po chodniku obok zakładu komunalnego i naprzeciwko szpitala, zastanawiam się, gdzie są osoby odpowiedzialne*

za porządek w mieście? – pyta Czytelnik, który zgłosił nam sprawę.

Ul. Mickiewicza jest jedną z głównych ulic Krotoszyna. Tadeusz Kempniński, kierownik Zakładu Oczyszczania Miasta w PGKiM, wyjaśnia, iż kosze publiczne są

opróżniane raz dziennie. – *Nie ma ustalonej godziny, jednak systematycznie oczyszczamy pojemniki* – argumentuje Kempniński.

– *Ten kosz przy ul. Mickiewicza stoi przepelniony już od piątku, 7 sierpnia* twierdzi mieszkanka Krotoszyna. Szef ZO-M-u przypuszcza, że powodem takiej sytuacji może być wyrzucanie przez mieszkańców domowych odpadów do koszy publicznych na chodnikach. – *Wiem, że to nagminne zjawisko* – tłumaczy.

Po naszej interwencji T. Kempniński stwierdził, że kosz na ul. Mickiewicza natychmiast zostanie opróżniony. – *Sprawdzimy, czy są w nim odpady uliczne, czy domowe* – wyjaśnia. Jak to zrobić? Szef Zakładu Oczyszczania Miasta objaśnia, że domowe śmieci są wyrzucane zazwyczaj w większych ilościach, w reklamówkach bądź innych opakowaniach. – *A kosze uliczne są stawiane po to, by drobne odpady wyrzucane przez przechodniów nie lądowały na chodniku* – mówi.

Anna Szklarek



Przepelniony kosz przy ul. Mickiewicza

Sala za 3 miliony czy dwie za połowę tej kwoty?



Czwartkowe posiedzenie komisji spraw społecznych

Najgorętszym tematem ubiegłotygodniowych posiedzeń komisji stałych Rady Powiatu Krotoszyńskiego była kwestia remontu bądź budowy nowej sali sportowej w koźmińskim liceum.

Wicestarosta Krzysztof Kacznarek przedstawił projekt budowy nowego obiektu w tej placówce oświatowej. Początkowo zastanawiano się nad remontem sali istniejącej, którą z powodu fatalnych warunków zamykał już w przeszłości Sanepid. – *Pierwotnie remont miał kosztować około 1 mln 250 tys. zł* – mówił starosta. – *Z racji poważnej awarii centralnego ogrzewania oraz negatywnej*

opinii stacji sanitarnej gra nie byłaby warta świeczki. Dlatego też sporządzono kosztorys budowy nowej hali, którą miałyby kosztować 3 mln zł. Kacznarek dodał, iż 3 mln to granica, której nie może przekroczyć projektant. Zresztą na sporządzenie dokumentacji powiat chce wydać kwotę 50 tys. zł (przy okazji zmian budżetowych zaproponowano radnym zwiększenie tej kwoty o 20 tys. zł).

Zróbmy dwie sale!

Sytuację dokładnie przeanalizowano w klubie Lewicy i Demokratów, w imieniu którego Stanisław Ratajski na posiedzeniu komisji spraw społecznych przedstawił całkiem inny pomysł. – *Z uwagi na sytuację, w jakiej się znaleźliśmy, kwota 3 mln nas przeraża* – opiniował. – *Zdaniem klubu jest to rozrzutność. Mimo iż jestem absolwentem koź-*

mińskiej placówki, optuję za remontem, a nie przebudową hali. Ratajski przedstawił projekt, który zdaniem jego klubu przy obecnym deficycie budżetowym może znacznie poprawić kondycję finansową powiatu. – *Proponujemy zamiast gruntownej przebudowy, wartej 3 miliony, przeprowadzić remont nie tylko koźmińskiej sali, ale i obiektu należącego do Zespołu Szkół Specjalnych w Krotoszynie.* Według obliczeń radnych z lewicy koszt inwestycji w każdej z placówek nie przekroczy 800 tys. zł. W tej sytuacji powiat może zaoszczędzić 1,4 mln i pomóc dwóm szkołom.

Bezpieczeństwo dzieci

W dyskusję włączyła się również Maria Kalinowska. Radna nie jest przeciwna budowie sali w LO, ale twierdzi, że bardziej przyda się remont w ZSS. – *Musimy mieć na uwadze przede wszystkim bezpieczeństwo uczniów. Nie możemy pozwolić na to, by dzieci uczęszczające do szkoły przy ulicy Ostrowskiej, nadal chodziły na lekcje wychowania fizycznego na ulicę Młyńską.* Ostatecznie postanowiono, że sprawa zostanie poruszona na najbliższej sesji Rady Powiatu.

Wniosek przepadł

Sprawę ewentualnej budowy nowej sali dla LO w Koźminie wywołała dyskusję również na odbywającej się następnego dnia posiedzeniu komisji budżetowo-gospodarczej. Radny Przemysław Jędrkowiak nie podważał konieczności zajęcia się poprawieniem bazy do ćwiczeń dla uczniów koźmińskiej placówki, ale nie zgodził się z postawieniem radnych przez Zarząd Powiatu przed faktem dokonanym. Chodziło mu o dodatkowe 20

tys. zł na dokumentację budowy sali sportowej w LO Koźmin, zapisane w projekcie zmian budżetowych. – *Powinniśmy tę sprawę dokładnie przedyskutować, więc wnioskuję o przełożenie głosowania do następnego miesiąca* – stwierdził. Po wyjaśnieniach starosta Kacznarek, że zarząd nie robi nic za plecami radnych, a jedynie chce jak najszybciej dać rajcom materiał dotyczący założeń budżetowych na 2010 r., wszyscy inni radni z komisji budżetowej odrzucili wniosek Jędrkowiaka.

Sprawa polityczna?

Koźmiński radny Cezary Piłkowski stwierdził, że nie ma żadnego sensu remontować starego baraku poniemieckiego (bo sala koźmińskiego LO to zaadaptowany w latach 50. magazyn wojskowy). – *Jeśli remont ma kosztować 1,25 mln zł, a budowa nowej sali 2,5 – 3 mln zł, to nie warto modernizować. Trzeba zrobić raz, a dobrze* – powiedział. Dodał również, że niektóre ugrupowania polityczne chcą zablokować tę inwestycję w przedwyborczym roku. – *Możemy mówić, że jedna szkoła jest lepsza lub gorsza, ale każdej szkole trzeba dać szansę* – argumentował Piłkowski. Zarówno Stanisław Szczołka, przewodniczący rady, jak i szef klubu PiS Piotr Januszkiewicz, natychmiast zaprotestowali przeciw słowom Piłkowskiego. – *Proszę nie uciekać się do pobudek politycznych* – mówił ten pierwszy. – *Nie mieszajmy polityki do budowy sali* – dodał ten drugi.

Po temperaturze dotychczasowych dyskusji można się spodziewać, że kwestia budowy hali w koźmińskim liceum powróci na forum Rady Powiatu.

Daniel Borski, Sebastian Pośpiech

Będzie boisko na Parcelkach

Gmina Krotoszyn otrzyma 200 tys. złotych na budowę boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi. To już drugie w tym roku dofinansowanie z Ministerstwa Sportu na boisko w powiecie krotoszyńskim. Wcześniej pieniądze otrzymał Kobylin – na obiekt przy szkole podstawowej.

Dyrektor szkoły na Parcelkach Zbigniew Kurzawa nie kryje zadowolenia, zwłaszcza że o dofinansowanie zabiegał już dwa lata temu. Pod koniec zeszłego roku szkoła musiała z powodu zmiany wymogów zmodyfikować dokumentację projektową, m.in. wydłużając boisko o 2 metry i zastępując rzutnię do pełnięcia kulą boiskiem do siatkówki plażowej.

Wniosek złożony został przez Urząd Miejski w Krotoszynie w ramach rządowego programu budowy wielofunkcyjnych boisk sportowych dostępnych dla dzieci i młodzieży. Przy pierwszej ocenie nie został pozytywnie zaopiniowany. Udało się to dopiero w trybie odwoławczym. – *To dzięki operatywności pła Macieja Orzechowskiego, który osobiście monitorował sprawę w minister-*

stwie – mówi dyrektor Kurzawa.

Samorząd otrzyma na realizację inwestycji 200 tys. złotych. Szkoła, aby zwiększyć szansę na dotację, przekazała na konto gminy 180 tys. zł. Gmina w budżecie zabezpieczyła 450 tys. zł. Jaki będzie ostateczny koszt inwestycji, okaże się po przeprowadzeniu przetargu i wyborze wykonawcy. Boisko musi zostać zbudowane do końca roku. Będzie można na nim grać w: koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną i tenisa. Powstanie także bieżnia tartanowa o długości 60 m oraz skocznia w dal. Boisko, które zostanie umiejscowione przy sali sportowej ZS nr 1 z OI, będzie na pewno dobrze służyć dużej grupie dzieci i młodzieży z dużego osiedla mieszkaniowego Parcelki.

(popi)

Powiat teraz zaoszczędzi, by mieć na inwestycje w 2010 r.

Tegoroczny budżet naszego powiatu będzie uboższy o ok. 1,4 mln zł. Stanie się tak głównie na skutek niższych wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT). Zmniejszą się również niektóre wydatki.

Udział powiatu krotoszyńskiego w podatku PIT w pierwszym półroczu 2009 r. był porównywalny z tym z analogicznego okresu roku ubiegłego (odpowiednio 3,28 mln i 3,20 mln zł). Jest jednak realne zagrożenie, że na koniec roku, zamiast planowanych 8 mln zł z udziału powiatu PIT-u, na konto tego samorządu wpłynięć aż o prawie 1 mln zł mniej niż planowano. Skarbnik Andrzej Jerzak tłumaczy: – *Zmieniły się procentowe progi podatkowe. Z trzystopniowej skali 19, 30 i 40 proc. przeszliśmy na 18 i 32 proc. Do zeszłego roku w drugi próg podatkowy „wskakiwało się” przy zarobkach rocznych wynoszących ok. 40 tys. zł, a teraz wskakuje się, zarabiając ponad 80 tys. zł.* Oznacza to, że bardzo duża grupa osób zarabiających przyzwoicie, czyli 4 – 5 tys. miesięcznie, będzie oddawać fiskusowi 19, a nie 30 proc. swoich dochodów, co uszczupli dochody państwa i sa-

morządów. Rokrocznie w drugiej połowie roku budżet powiatu krotoszyńskiego był zasilany większą kwotą pieniędzy z PIT-u. W tym roku takiego wzrostu nie będzie.

Drugi powód przewidywanego spadku dochodów powiatu to mniejsze kwoty z drogownictwa. Po prostu dwie sztandarowe w tym roku inwestycje drogowe – budowa trasy z Krotoszyna do Chachalni i budowa ul. Jana Pawła II w Koźminie – po przetargach okazały się tańsze niż planowano, a więc dotacja z funduszy zewnętrznych na te inwestycje będzie niższa o 500 tys. zł. Równocześnie powiat zaoszczędzi także w planowanych wydatkach na te inwestycje drogowe. Łącznie 650 tys. na Krotoszyn – Chachalnię i 100 tys. zł z tytułu przebudowy ul. JP II w Koźminie. Poza tym o pół miliona złotych mniej powiat wyda na dotacje dla szkół niepublicznych. Okazało się bo-

wiem, że w placówkach tych uczy się mniej osób niż zakładali ich dyrektorzy.

Z powodu lawinowo rosnącej liczby wniosków o zwrot kosztów z tytułu opłat za karty pojazdów powiększą się wydatki budżetu powiatu. – *W tej chwili oddaliśmy już obywatelom ok. 50 tys. zł, ale przewidujemy, że potrzebne będzie zabezpieczenie jeszcze 200 tys. zł na ten rok* – powiedział Jerzak.

Choć – według kalkulacji skarbnika powiatu – deficyt budżetowy w ostatecznym rozrachunku zmniejszy się do 3,2 mln zł, to zdaniem strażnika powiatowych finansów nie należy mieć zakusów na zaoszczędzone pieniądze. W przyszłym roku powiat będzie musiał wydać po kilka milionów na inwestycje z dofinansowaniem z funduszy unijnych (modernizacja układu transportowego w Krotoszynie, przebudowa szpitala).

(seb)

Fabryka pudełek dźwiga się z kolan

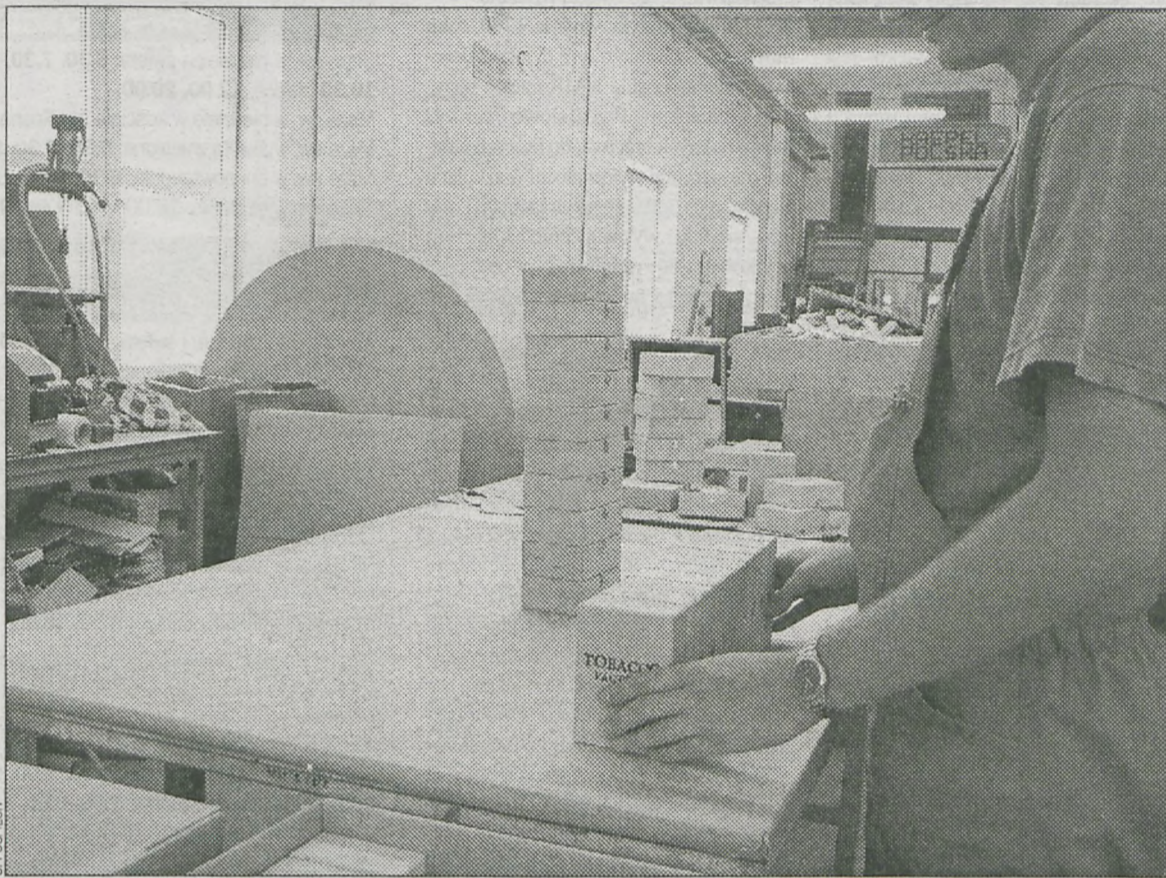
Krepel wychodzi z kryzysu

– W listopadzie 2008 r. nastąpił wielki krach i musieliśmy mu się przeciwstawić – wyjaśnia Sławomir Ćwikła, dyrektor firmy. W tym celu przeprowadzono zwolnienia grupowe, przez które liczba pracowników spadła z ok. 70 do 40. Zaciśnięto pasa, nie tylko redukując kadre pracowniczą, ale i poprzez wprowadzenie oszczędności w zakupach czy zmniejszenie kosztów obsługi firmy.

60 pracowników

Obecnie sytuacja jest bardziej optymistyczna. Zakład dwa miesiące temu zaczął ponownie sięgać po pracowników, którym wypowiedział umowy. Część osób zdecydowała się wrócić, rezygnując z prac dorywczych, pewna grupa czekała na możliwość powrotu, ale niektórzy zwolnieni znaleźli zatrudnienie gdzieś indziej. – Pracownikom, z którymi rozstawaliśmy się na początku roku, zapowiadaliśmy, że prawdopodobnie w połowie 2009 r. będziemy ponownie zatrudniać. I to zostało urealnione, bo w chwili obecnej mamy perspektywę zamówień na jesień. Naszym celem jest zniwelowanie strat z początku roku po to, by patrzeć z większym optymizmem na 2010 rok, a tym samym na kolejne lata – stwierdza Ćwikła. Załoga liczy od lipca ponad 60 osób, dzięki czemu Krepel może ponownie pracować na dwie zmiany.

Firma Krepel po załamaniu pod koniec roku, które poskutkowało drastycznym spadkiem liczby zamówień i zwolnieniem prawie połowy załogi, powoli odzyskuje wigor. Od początku lipca przyjęto ponownie 20 pracowników.



Gros pudełek powstaje dla firm z branży tytoniowej

Celem rynek krajowy

Zarządzający firmą widzi duże możliwości rozwoju rynku krajowego. Tu są duże rezerwy. Opakowania drewniane w Polsce nie występują bowiem w tak dużym nasyceniu, jak w Europie Zachodniej. – Puszki, kartoniki i opakowania z tworzyw sztucznych są wyrzucane do śmieci. Natomiast pudełka z drewna można wykorzystać wielokrotnie. Jeśli ktoś kupi towar w drewnianym pudełku, to zostawia go w domu na różne przybory – przekonuje szef fabryki.

Spółka chce również produkować dla przedsiębiorstw z państw wschodnich. – Jesienią być może nawiąże współpracę z firmą z Rosji – mówi dyrektor Ćwikła.

Holenderska firma Krepel Cassettes, posiadająca w Krotoszynie zakład produkcyjny opakowań drewnianych, wykonuje u nas pudełka dla następujących branż: tytoniowej (cygara i papierosy), alkoholowej, herbacianej, jubilerskiej i spożywczej.

Na krotoszyńskim rynku pojawiła się 1996 roku. Najpierw prowadziła działalność produkcyjną w zakładzie w Durzynie, później w Krotoszynie i Durzynie, a od 2006 r. tylko w stolicy naszego powiatu.

Do tej pory 80 proc. produkcji trafiało na eksport, głównie na rynki Europy Zachodniej. Sprzedaż pudełek ma w Polsce charakter sezonowy, większość towarów trafia do krajowych odbiorców

w drugiej połowie roku. – Dopiero końcówka roku pokaże, czy proporcje ogólnej sprzedaży naszej firmy pozostaną zdecydowanie na korzyść eksportu, czy też sprzedaż krajowa będzie stanowiła większy odsetek – wyjaśnia dyrektor zakładu.

Będą duże zamówienia?

W dobie spowolnienia gospodarczego fabryka pudełek zauważa, że część klientów krajowych, nie chcąc całkowi-

cie rezygnować z zamówień, wybiera produkty tańsze, czyli wykonane z mniej cennego materiału czy nielakierowane. Z drugiej jednak strony firma znajduje w Polsce nowych kontrahentów. Bliska finalizacji jest umowa z dużym krajowym zakładem. – W tym tygodniu mamy podpisać kolejną umowę na produkcję kilkunastu tysięcy sztuk pudełek – informuje dyrektor firmy z ul. Ostrowskiej. – Aby uzyskać duże zamówienie, trzeba poświęcić parę miesięcy na przygotowanie ostatecznego wzoru, wykonanie prototypu pudełka wiąże się np. z dopracowaniem nadruku, rodzaju wykończenia, koloru i doboru odpowiednich materiałów. Niekiedy więc na cenę gotowego wyrobu wpływ ma nie tyle materiał, z którego jest on zrobiony, ale czas i praca poświęcone na jego wykonanie. Czasami pudełko przed wypuszczeniem do sprzedaży przechodzi kilkadziesiąt razy przez ludzkie ręce.

Największe zamówienia Krepela wynoszą kilkadziesiąt tysięcy sztuk,

a najmniejsze to krótkie serie po kilkadziesiąt pudełek, wykonywane jednakże tylko dla dużych i sprawdzonych partnerów.

Drewno zostało od 2008 r.

W tym roku, wobec znacznego ograniczenia produkcji, fabryka nie miała problemu z surowcem. Drewno egzotyczne sprowadzone zza granicy leżało od zeszłego roku w magazynach, a więc firma nie musiała go kupować. Stanie przed tą koniecznością dopiero jesienią br. – Zagraniczne drewno rozliczamy w euro bądź w dolarach, a zatem cena ostateczna zależy od kursu walut. Przy wyższym kursie euro płacimy za surowiec więcej, ale i produkt na eksport możemy sprzedać drożej – mówi szef Krepela. Cenę drewna polskiego dyktują Lasy Państwowe, które są monopolistą. W roku bieżącym jest nieco tańsze, ponieważ kryzys dotknął przemysł tartaczny – głównego odbiorcę drewna.

Sebastian Pośpiech

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 14 sierpnia.

- brukarz, Krotoszyn
- operatorzy walca, koparki, koparko-ladowarki, Krotoszyn
- operatorzy wytwórni i układarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- kierownik budowy, Krotoszyn
- technolog żywności, Dobrzyca
- spawacz z uprawnieniami MAG i TIG, Krotoszyn
- nauczyciel plastyki w gimnazjum, Kobylin
- diagnosta samochodowy lub osoba do przyuczenia, Krotoszyn – praca w Krobi lub Gostyniu
- kucharz, Krotoszyn
- murarz, delegacja Wrocław – codzienny dowóz do pracy
- kelnerka – barmanka, Krotoszyn
- inżynier budowy, Krotoszyn
- elektryk – mechanik, Dobrzyca
- monter instalacji wod.-kan., Rozdrażew
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn
- cieśla – dekarz, Sulmierzyce
- diagnosta samochodowy lub osoba do przyuczenia, Rozdrażew
- specjalista ds. sprzedaży mięsa białego, Dobrzyca
- płytkarz, Krotoszyn
- specjalista ds. chłodnictwa, Dobrzyca
- kierowca kat. C 1/2 etatu, Benice, teren kraju
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, teren woj. wielkopolskiego i przyległe województwa
- pickarż – cukiernik, Odolanów
- tapicer, Krotoszyn
- mechanik pojazdów samochodowych, Krotoszyn
- doradca klienta, Kalisz, praca w Krotoszynie
- operator koparki z uprawnieniami, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E, Kobylin
- pilarz z uprawnieniami, Chwaliszew, teren Nadleśnictwa Krotoszyn
- malarz, Krotoszyn
- informatyk, Koźmin
- lakiernik, Krotoszyn
- kierowca ciągnika, Krotoszyn
- kierowca kat. C – mechanik, Krotoszyn, Zduny
- nauczyciel matematyki, Borzęciczki
- dekarz – cieśla, Krotoszyn i teren woj. wielkopolskiego i dolnośląskiego
- rozbieracz – wykrawacz, Tomnice
- pracownik biurowy, Krotoszyn
- elektromonter, Koźmin
- mechanik samochodowy, Dobrzyca
- stolarz meblowy, Krotoszyn
- spedytor, Krotoszyn
- kierownik składu materiałów budowlanych, Witaszyce, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E – mechanik, Krotoszyn

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 17 sierpnia br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	6,20 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	–	6,20 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,70 zł	6,40 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,50 zł	6,10 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	4,60 zł	6,20 zł	PW TADEX, Tomnice	4,60 zł	–

O ołtarzu nazywanym świeckim

15 sierpnia Kościół katolicki obchodził jedno z największych świąt Maryjnych – Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Od starodawnego zwyczaju święcenia w tym dniu ziół i kłosów zboża, jak również dożynkowych snopów i wieńców jest ono nazywane często Świętem Matki Boskiej Zielnej.

Uroczystość ta wyraża powszechną wiarę i nauczanie kościoła, że Maria z racji jej boskiego macierzyństwa z ciałem i duszą została wzięta do nieba. Fakt ten przypomniał i potwierdził w 1950 roku papież Pius XII, ogłaszając dogmat o wniebowzięciu Maryi. Sama uroczystość obchodzona jest w Kościele od V wieku.

Przeniesienie ołtarza

Warto przy tej okazji przypomnieć historię ołtarza pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej, znajdującego się w kościele św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie. W 1731 roku kościół uzyskał miano fary, ponieważ świątynię św. ap. ap. Pio-

szej Marii Panny Wniebowziętej znalazł tu swoje miejsce.

Nazywano go świeckim

Ołtarz znajduje się w kaplicy północnej kościoła. Został wykonany w stylu barokowym na początku XVIII wieku. Jest drewniany, malowany na brązowo i białe oraz złoty. W centralnym miejscu *retabulum*, czyli nastawy ołtarzowej, zawiera przepiękny obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Po jego bokach ustawiono dwie gładkie kolumny, pod którymi umieszczono główki anielskie. Obok kolumn ustawiono figury dwóch fruujących aniołów. Ołtarz dekorowany jest

W zwieńczeniu ołtarza, jak również na *antepedium* umieszczono inicjały Matki Bożej. Z kolei na mensie ołtarzowej ustawiono obraz św. Józefa Kaliskiego, przedstawiającego Świętą Rodzinę.

Protokół wizytacyjny z 1790 roku mówi, iż przy ołtarzu tym działało Bractwo Wniebowzięcia NMP, często nazywane literackim. Przez słowo *literacki* miano na myśli bractwa, do których należeli mieszczanie wykształceni w szkołach parafialnych, znający język łaciński i mający średnie wykształcenie. Ołtarzem opiekował się magistrat, w związku z czym często nazywano go *oltarzem świeckim*.

Kilkadziesiąt lat temu

Warto przypomnieć, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu w centralnym miejscu ołtarza znajdował się przepiękny obraz z wizerunkiem Madonny z Błogosławionym Dzieciątkiem Jezus, nazywanej Matką Bożą Literacką. Obraz ten na neutralnym, czarnym tle przedstawia Matkę Bożą trzymającą na kolanach Dzieciątko Jezus. Nad głową Maryi znajduje się nimbus i aureola z dwunastu gwiazd, a po jej obu bokach cztery główki anielskie. Cechą charakterystyczną tego wizerunku jest ukazanie Maryi i Dzieciątka z przymrużonymi oczami. Można wywnioskować, iż postacie ukołysane są w delikatnym śnie. Madonna ponadto ma głowę skierowaną lekko w prawą stronę. Ubrana jest w czerwony suknię i zwiewny, biały welon.

Madonna Krotoszyńska

Obraz Madonny Krotoszyńskiej był w dawnych latach otaczany szczególnym kultem i cieszył się wielką czcią wśród mieszkańców Krotoszyna. Ostatecznie podczas restauracji fary w latach 1955-60, zapewne z polecenia ówczesnego proboszcza, ks. kan. Franciszka Jelińskiego (1900-60), został umieszczony w kaplicy św. Ekspedyta po prawej stronie. Kaplica ta przylega do kościoła od strony północnej i obecnie nosi nazwę Kaplicy Wierzytwej Adoracji. Umieszczono w niej ołtarzyk z Najświętszym Sakramentem oraz wspomniany obraz Madonny Krotoszyńskiej, a także Jezusa Miłosiernego, św. Teresy od Dzieciątka Jezus i św. Ekspedyta – dawnego patrona tej kaplicy.

Mariusz Marzyński



Obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy

tra i Pawła oddano ojcom trynitarzom. Z chwilą przemianowania kościoła św. Jana Chrzciciela na parafialny przeniesiono do niego wszystkie nabożeństwa parafialne, fundusze, legaty oraz ołtarze brackie i cechowe. Również ołtarz Najświęt-

motywami akantu z wstęgami oraz wieńcami laurowymi. U góry ołtarza jest obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus, u stóp której klęczy św. Benedykt. Pierwotnie w tym miejscu znajdował się w medalionie obraz św. Mikołaja biskupa.

Warto po niego sięgnąć

Warto wziąć do ręki *Tygodnik Powszechny*, wydawane w Krakowie od lat 40. katolickie pismo społeczno-kulturalne. Wziąć do ręki, to może za dużo powiedziane. Może raczej – zgodnie z duchem czasu – zaglądnąć na stronę: www.tygodnik.onet.pl

Ostatnio zmienił on format i szatę graficzną, jest kolorowy. Zawiera dzięki temu więcej zdjęć, które sugestywnie do-

pełniają podejmowane treści. Wydanie z 16 sierpnia przynosi całą gamę aktualnych tematów: od uczuć religijnych, poprzez spór wokół występu Madonny do tekstów nt. znanej siatkarki, pielgrzymek czy strefy euro. Tygodnik świadomie zmierza ku poszerzeniu zakresu tematów i zabiera coraz odważniej głos w dyskusji o sprawach świeckich. Odnawia też 5. rocznicę śmierci Czesława Miło-

sza, zamieszcza recenzję z nowej książki noblisty – Johna Coetzee'ego. Do tego – jak zawsze – drukuje doskonale felietony Józefy Hennelowej, Ewy Szumańskiej czy naczelnego, ks. Adama Bonieckiego. W powodzi ogromnej ilości rozmaitych magazynów *Tygodnik Powszechny* broni nasze umysły przed zalewem treści płytkich, tandetnych i stereotypowych. Pamiętajmy o tym. (mw)



Msze w wakacje w krotoszyńskich kościołach

Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela

Msze św. w niedziele i święta: **6.30, 7.30, 9.00** (młodzież), **10.30** (dzieci), **12.00, 20.00**.

Msze św. w niedziele w kościele św. Rocha: **16.00**.

Msze św. w święta zniesione: **6.30, 7.30, 9.00, 12.00, 17.00** (dzieci), **20.00**.

Msze św. w dni powszednie: **6.30, 8.00, 18.30**.

Msze św. w niedziele: **16.00** kościół św. Rocha

Kościół parafialny pw. św. Marii Magdaleny

Msze św. w niedziele i święta: **7.00, 10.00, 11.30** (dzieci), **17.00**.

Msze św. w święta zniesione: **7.00, 10.00, 16.30, 18.00**.

Msze św. w dni powszednie: **7.00** (we wtorki i czwartki),

18.00 (w pozostałe dni tygodnia).

Kościół parafialny pw. św. Andrzeja Boboli

Msze św. w niedziele i święta: **7.30, 9.00** (młodzież), **10.45** (dzieci), **12.30, 18.30**.

Msze św. w święta zniesione: **7.30, 9.00, 10.45, 17.00, 18.30**.

Msze św. w dni powszednie: **8.00, 18.00**.

Kościół parafialny pw. św. Piotra i Pawła

Msze św. w niedziele i święta: **7.00, 8.00, 9.30** (młodzież),

11.00 (dzieci), **12.15, 18.00**.

Msze św. w święta zniesione: **7.00, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 18.30**.

Msze św. w dni powszednie: **7.00, 8.00, 18.30**.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 sierpnia zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz ukończony Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

ś†p.

Stefan Janik

przeżywszy lat 84

W smutku pogrążona
Rodzina

Odeszli
do Pana...

ś†p.

Józefa Kłysz,

lat 90

CENNIK NEKROLOGÓW

moduł
standardowy
na str. 8 – 60 zł,
na str. 3 – 90 zł.

ś†p.

Agnieszka Wygralak,

lat 87

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać Ich
w kronice naszej małej ojczyzny.

Moja siła to moi fani

Już 4 września, w trakcie transmitowanych przez POLSAT z płockiego amfiteatru wyborów Miss Polski, Andrzej Cierniewski przedstawi szerokiej publiczności piosenki ze swojej najnowszej płyty *Za Tobą iść*. Wielki, nagrywany przez tę samą stację, koncert promujący nowy krążek odbędzie się 12 września na rynku w Rzeszowie.

Płyta już trafiła na fonograficzny rynek, można ją kupić także poprzez internetową stronę Andrzeja Cierniewskiego. Pod adresem www.andzejcierniewski.pl miłośnicy jego twórczości znajdą wiele informacji na temat pochodzącego z naszych Sulmierzyc piosenkarza, m.in. jego biografii, dyskografię, liczne fotografie, wiadomości o koncertach, wywiady i inne artykuły prasowe, a także pliki wideo z najważniejszymi występami. Jest wśród nich ten krotoszyński z sierpnia 2002 r., który transmitowany i wielokrotnie powtarzany przez telewizyjną Dwójkę, so-

ki nie odejdzie ostatnia osoba pragnąca zrobić sobie z nim zdjęcie, uzyskać autograf lub po prostu porozmawiać. Zarejestrowani na stronie A. Cierniewskiego fani dodatkowo sporo zyskują – między innymi bezpłatny udział we wszystkich jego koncertach i możliwość wejścia za kulisami. Na co dzień kontaktują się ze swym ulubieńcem drogą e-mailową, zaś piosenkarz stara się odpowiadać na wszystkie elektroniczne listy. Od września zamierza wzbogacić swą stronę o prowadzonego regularnie bloga, a raz w tygodniu spotykać się z publicznością na czacie.

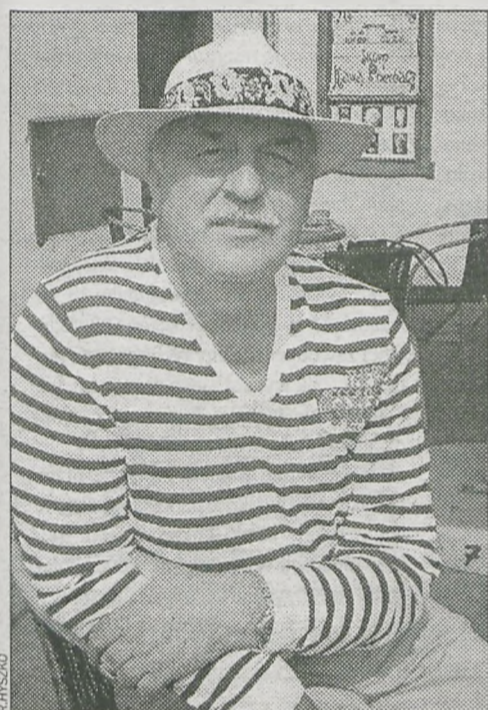
Andrzej Cierniewski zdradza, że trwające jeszcze lato jest dlań rekordowe pod względem liczby występów, jakby na przekór kryzysowi we wszystkich branżach, muzycznej również. W zasadzie bez przerwy podróżuje, ma zajęte śpiewaniem wszystkie weekendy oraz wiele zwykłych dni tygodnia. Z oczywistych dla każdego wykonawcy powodów piosenkarz najbardziej sobie ceni coraz częstsze koncerty zamknięte, biletowane. Dość regularnie odbywają się one w Międzyzdrojach czy innych miejscowościach wypoczynkowych, na przykład w Ciechoćniku, Dusznikach, Kudowie, Polanicy.

Bieżący rok przyniósł A. Cierniewskiemu wiele zaproszeń za granicę – na Litwę, do Kanady, Niemiec, Czech,

Moldawii. Jesienią piosenkarz z naszych stron wybiera się do Kazachstanu, a w grudniu do Australii.

W ogólnopolskich mediach pojawia się rzadko, co po części jest wynikiem świadomej decyzji o niepublicznieniu tego, co jego zdaniem powinno pozostać prywatne. – *Nigdy też nie chciałem być piosenkarzem sezonowym, zaszulardkowanym, o którym bywa głośno przez jeden czy kilka sezonów* – mówi Andrzej Cierniewski. Jako młody chłopak zdobywał nagrody na krajowych festiwalach i konkursach, a dobrze zapowiadającą się karierę przerwał wyjazdem do USA w 1977 r. Tam po dwóch latach występowania w klubach polonijnych na długi czas odłożył śpiewanie. Do powrotu na scenę zachęcił go dopiero w 1999 r. goszczący w USA dziennikarze – Nina Terentiew i Marek Gaszyński. Odtąd na nowo pracuje w kraju na swą markę. Ma rosnącą rzeszę wiernych fanów, rozmaitości w jego specyficznym, silnym głosie i melodyjnych piosenkach o życiu, emocjach i uczuciach, codziennych troskach i radościach, zachwycie nad krajem urodzenia. Takie też są utwory z najnowszego krążka Andrzeja Cierniewskiego.

Romana Hyszko



Tego lata występuje rekordowo często

lidnie zapromował Krotoszyn w kraju.

Aktualizowana na bieżąco strona grupuje też największych fanów Cierniewskiego (wybory prezesa fanklubu zaplanowali na najbliższą jesień). Najwytrwalsi podążają za swym ulubieńcem przez całą Polskę. Potrafią w ciągu kilku dni przemierzyć za nim trasę od Iwonicza Zdroju po Międzyzdroje. Jakkolwiek zdaniem piosenkarza najwięcej spośród nich osób w wieku od 30 do 40 lat, stale rośnie liczba młodych uczestników koncertów.

– *Moja siła to moi fani* – podkreśla piosenkarz. Mimo że nie jest postacią na zbyt często pokazywaną przez media, a jego piosenki stosunkowo rzadko goszczą na radiowej antenie, na występy przybywają tłumy. Ten fenomen łatwo wyjaśnić ogromnym szacunkiem piosenkarza dla odbiorców jego twórczości, przejawiającym się zarówno wielką dbałością o poziom występów, jak i rzadkim u artystów naszej sceny muzycznej, wyjątkowo otwartym i przyjaznym stosunkiem do tych, którzy tak chętnie na nie przychodzą. To dla nich Andrzej Cierniewski zawsze przybywa na miejsce koncertu na długo przed jego rozpoczęciem, to z ich powodu później pozostaje dopóty, dopó-

Kultura na plusie

Wygląda na to, że nie zabraknie nam rozrywki i kultury, bowiem podległe gminie Krotoszyn instytucje kulturalne bardzo dobrze zarządzają swoimi finansami.

Krotoszyńskie instytucje kultury bardzo dobrze sobie radzą – wynika ze sprawozdania finansowego przedstawionego na ostatnim posiedzeniu komisji społecznej i budżetowo-gospodarczej Urzędu Miejskiego w Krotoszynie. Swoje dość poważne zadowolenie wyraził skarbnik gminy Grzegorz Galicki. – *Nie ma co zbyt dużo chwalić, ale jest dobrze* – wyraził swoje uznanie dla instytucji.

Krotoszyński Ośrodek Kultury zaoszczędził 15 tys. zł, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna – 700 zł, natomiast Muzeum Regionalne ma w budżecie na plusie 415 zł. – *To jedynie symboliczna kwota* – mówi Helena Kasperska, kustosz placówki. Przykładowo w ubiegłym roku krotoszyńskie muzeum otrzymało z gminnego budżetu dotację celową

w wysokości 73 tys. zł. Fundusze zostały przeznaczone na adaptację części poddasza na pomieszczenie magazynowe. – *Część prac została wykonana w roku 2008, pozostałe przeprowadzono w pierwszym kwartale bieżącego* – wyjaśnia kustosz Kasperska.

Krotoszyńska Biblioteka Publiczna również ma się czym pochwalić. Choć kwota pozostała w jej budżecie jest symboliczna, to jednak ksiąźnica otrzymała pokaźny zastrzyk gotówki z budżetu gminy. – *Otrzymaliśmy w sumie 32 tys. zł, z czego 15 tys. zł na zakup mebli do filii bibliotecznej w Chwaliszewie, która została przeniesiona do tamtejszej szkoły. Pozostała kwota została wykorzystana na zakup księgozbioru* – wyjaśnia dyrektor placówki Ewa Bukowska. Ponadto

ksiąźnica otrzymała z gminy 2 tys. zł dotacji na spotkania autorskie.

Niemale oszczędności udało się zgromadzić Krotoszyńskiemu Ośrodkowi Kultury. Skarbnik gminy Grzegorz Galicki wyraził swoje uznanie dla ośrodka za umiejętne dysponowanie funduszami. – *KOK bardzo dobrze sobie radzi* – powiedział podczas posiedzenia komisji. Władze gminy przekazały ośrodkowi na ten rok dotację zleconą w wysokości 87 tys. Pieniądze te – pozyskane z funduszy zewnętrznych – zasilają festiwal *Poztywne Wibracje*, przegląd filmów amatorskich *Dekodencje* oraz zakończony niedawno festiwal folkowy. Ponadto KOK w ubiegłym roku otrzymał na swoją całoroczną działalność z budżetu gminy 1 mln 66 tys. zł. **Anna Szklarek**

Trzydniowy zlot motocykli

To już 22. edycja Ogólnopolskiego Złotu Motocykli Ciężkich i Weteranów w Krotoszynie. W tym roku impreza rusza 21 sierpnia i potrwa trzy dni.

Organizatorem jest już tradycyjnie krotoszyński Klub Motocykli Ciężkich i Weteranów *Oldtimers*. Z roku na rok zlot cieszy się większym zainteresowaniem mieszkańców naszego powiatu. Powięk-

sza się zarówno grono obserwatorów wozów motocyklistów, jak również liczba uczestników zlotu. – *W ubiegłym roku było ich około tysiąca* – mówi Jerzy Stanisławski z klubu *Oldtimers*.

Obok prezentujemy program tegorocznego zlotu. Organizatorzy informują, że może on ulec nieznacznym zmianom.

@ndzia



Ubiegłoroczny zlot na Bloniu

PROGRAM

21 SIERPNIĄ, PIĄTEK

popołudnie i wieczór przyjmowanie i rejestracja uczestników zlotu
20.30 koncerty: *Nurth i Podróbka*

22 SIERPNIĄ, SOBOTA

8.00 – 10.00 śniadanie
10.00 parada motocykli po okolicznych wsiach
12.30 – 13.00 powrót na teren zlotu
13.30 – 15.00 obiad
16.00 – 18.00 konkurencje sprawnościowe
18.00 – 19.00 kolacja
od 20.00 koncerty: *Manson Band, 4 Szmerzy i V-Twin* oraz wręczenie nagród zwycięzcom konkurencji

23 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

godz. przedpołudniowe wyjazd uczestników

CENNIK

kierowca	40 zł
pasażer	40 zł
amazonka	30 zł
osoba pow. 55 lat, dziecko do 10 lat, i właściciel motocykla < 1950 r.	0 zł

Donosiciel kulturalny



IMPRESZY

Krotoszyn
27 i 28 sierpnia – festiwal multitalentystyczny *Dekodencje*. Towarzyszyć mu będą pokazy filmów w kinie *Przedwiośnie* oraz koncerty w klubie *Fabula*.

Zduny
20 sierpnia – dyskoteka nad stawem w Zdunach organizowana przez firmę

Madar, restaurację *Impuls* i Zduński Ośrodek Kultury. Wstęp: 5 zł.



KINO

Kino *Przedwiośnie*

Epoka Lodowcowa, USA, kom. animowana, 94', do 19 sierpnia, godz. 17.00 i 19.00, bilety 10 i 12 zł

Harry Potter i księżę..., USA/ Wlk. Bry-

tania, fantasy, 153', 21 do 2 września, godz. 18.15, od 30 sierpnia o godz. 19.00, bilety 10 i 12 zł

Zack i Miri kręcą porno, USA, komedia, 101', 21 do 26 sierpnia, godz. 21.00, bilety 10 i 12 zł

Kino letnie. St. Trinian, Wlk. Brytania., kom. sensacyjna, 99', 20 sierpnia, bilety 5 zł.

Uwaga! Pokaz filmu *Coco Chanel*, zaplanowany na 19 sierpnia, został odwołany przez dystrybutora.

Honorowi krwiodawcy pod kościołem

W niedzielę, 23 sierpnia Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje przy kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie otwartą akcję pobierania krwi.

Krew można będzie oddawać w najbliższą niedzielę pomiędzy 9.30 a 13.30. Rejonowa Rada Honorowych Dawców Krwi PCK oraz oddział terenowy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Krotoszynie apelują do firm, sklepów i osób prywatnych o fundowanie nagród, które mają zachęcić do oddawania krwi. Trzy główne przekazały wspierając akcję Starostwo Powiatowe, Urząd Miejski i PCK. Aby jednak zdobyć

ich jak najwięcej, organizatorzy apelują do właścicieli przedsiębiorstw, zakładów usługowych i rzemieślniczych oraz sklepów, a także do osób prywatnych o sponsoring. Upominki można przynosić do siedziby PCK przy ul. Kobylińskiej 10 a (budynek Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej) lub powiadomić o miejscu odbioru, telefonując pod numer 062 725 23 90 lub 660 663 072.

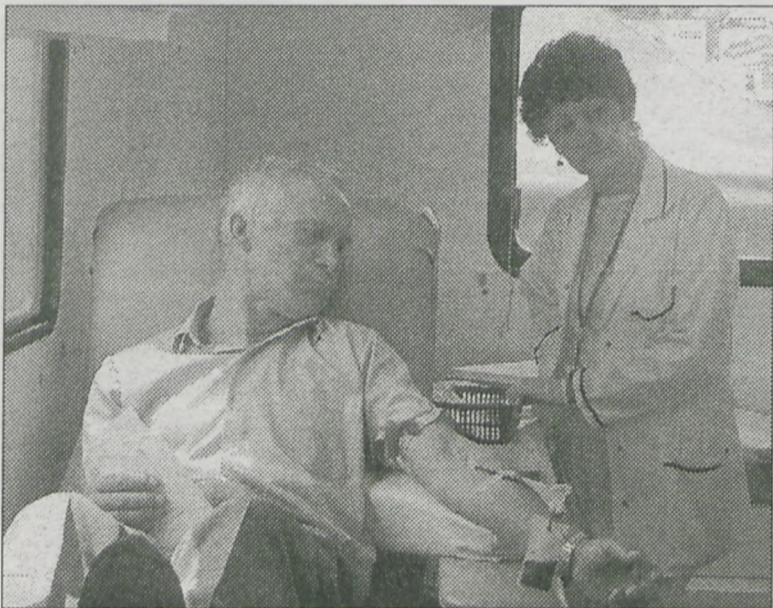
Warto włączyć się w tę szczytną akcję tym bardziej, że w wakacje zapotrzebowanie na krew jest większe niż w innych porach roku. W lipcu i sierpniu liczba wypadków wzrasta, a dla poszkodowanych krew jest na wagę złota. Niestety, tego bezcennego leku ciągle brakuje. Istota honorowego krwiodawstwa polega na tym, że ani pacjent nie wie, od kogo otrzymał życiodajny płyn, ani dawca, komu go podarował.

(popi)

Jeśli chcesz podarować upominek na loterię

fantową dla krwiodawców:

- przynieść go do PCK (ul. Kobylińska 10 a),
- zadzwoń (062 725 23 90; 660 663 072) i powiadom, że masz nagrodę do odbioru.



Akcja poboru krwi w lecie 2008 r.

Konkurs dla modelarzy

26 września w galerii Refektarz w Krotoszynie odbędzie się I Ogólnopolski Konkurs Plastikowych Modeli Redukcyjnych. Organizatorem imprezy dla miłośników modelarstwa jest Urząd Miejski, a komisarzem zawodów będzie krotoszyńszczyzna Adam Didyk.

Konkurs wpisuje się w obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej i ma służyć rozwijaniu patriotyzmu oraz zamiłowaniu do historii wśród młodzieży. Udział w nim mogą brać zarówno modelarze indywidualni, jak i zrzeszeni. – *Zachęcam do uczestnictwa wszystkich miłośników modelarstwa z naszego terenu*

PROGRAM KONKURSU

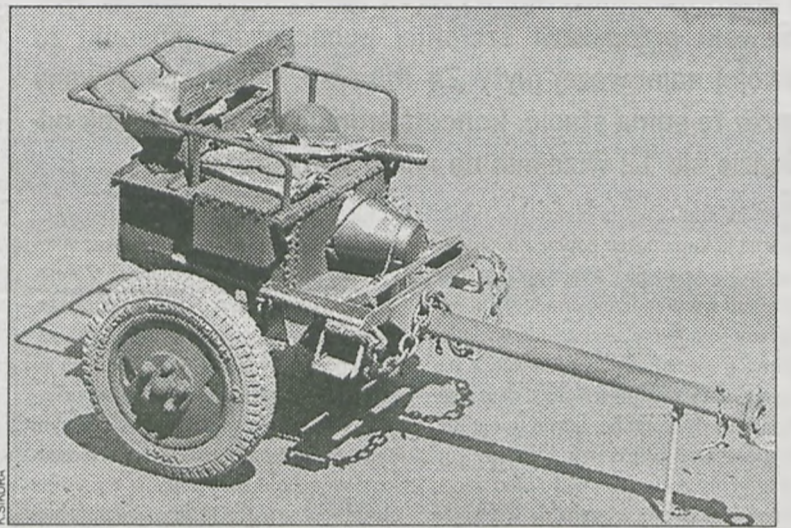
MIEJSCE: GALERIA REFektARZ (budynek Muzeum Regionalnego)

sobota, 26 września

8.00 – 13.00 przyjmowanie modeli, giełda modelarska
13.00 – 19.00 wystawa modeli
14.00 otwarcie
15.00 – 16.30 obiad
19.00 kolacja

niedziela, 27 września

8.00 – 14.00 wystawa modeli
14.00 zakończenie zawodów i ogłoszenie wyników
14.30 wydawanie modeli



Model armaty wykonany przez Adama Didyka

– *z całej Polski* – mówi Adam Didyk. Zgłoszenia będą przyjmowane do 15 września, aby organizatorzy mieli czas na przygotowania. Przyjmowane będą wyłącznie modele samolotów i pojazdów bojowych wykonane z elementów plastikowych. Każdy modelarz może zaprezentować na wystawie konkursowej dowolną ich liczbę. W klasyfikacji medalowej pod uwagę brany będzie jednak tylko najlepszy egzemplarz.

Nie wiadomo, ile jest w Krotoszynie hobbystów zajmujących się składaniem i sklepaniem minisamolotów oraz niewielkich replik pojazdów wojskowych. Do 2000 roku przy Krotoszyńskim Ośrodku Kultury istniało koło modelarskie prowadzone właśnie przez Adama Didyka. – *Modelarstwem zajmuję się od czterdziestu lat, tą dziedziną zainteresował mnie ojciec. On wykonywał modele z blachy w skali 1:25* – opowiada A. Didyk.

Modelarz podkreśla, że zestawy goto-

we, które można kupić w sklepach, nie są doskonale. – *Producenci popełniają błędy, bo czasami przykładowo podwozie czy koła nie pasują do reszty. Dlatego ja porównuję je ze zdjęciami oryginalnych maszyn i wówczas dostrzegam różnice w niektórych elementach miniaturowych. Gdyby moje modele powiększyć 35 razy, byłyby takie same, jak pojazdy oryginalne. Można je porównać ze zdjęciami prawdziwych maszyn – zapewniam*. W modelarskiej pracy korzysta z fotografii oryginalnych samolotów czy pojazdów bojowych. Bardziej zawodne są plany tych maszyn, ponieważ – jak wynika z jego doświadczenia – różnią się niekiedy kątem nachylenia działa czy innymi szczegółami.

Najmniejsze modele zrobione przez Didyka mają wielkość pudełka zapalek, te największe – około kilkudziesięciu metrów długości. Wykonuje je z drewna, plastiku, wykorzystuje też papier i metal.

Sebastian Pośpiech

Asfaltowa ulica Samulskiego

Niedawno pisaliśmy o pracach budowlanych na ul. Samulskiego w Krotoszynie (osiedle Parcelki). 17 sierpnia nastąpił techniczny odbiór tej niedawno zakończonej inwestycji.

Mieszkańcy Samulskiego od lat narzekali, że ich ulicę pokrywa kurz albo błoto. W końcu doczekali się pierwszej asfaltowej nawierzchni przed swoimi domami. Teraz

sami zorganizowali uroczystość przecięcia wstęgi. Zaproszono burmistrza Krotoszyna Juliana Joksa, jego zastępcę Franciszka Marszałka, dyrektora Powiatowego Zarzą-

du Drog Krzysztofa Jelinowskiego, a także projektanta ulicy i przedstawicieli wykonawcy.

Przecięcie wstęgi poprzedziła przechadzka władarzy miasta po nowej nawierzchni i rozmowa na temat jakości wykonanych prac. Urzędnicy od wielu lat obiecywali mieszkańcom nakładkę asfaltową. Kompletny projekt powstał dopiero w połowie 2008 roku, a umowę na wykonanie podpisano 20 marca br. Zakres prac, jaki wykonano, to przede wszystkim 460-metrowej długości jezdnia, szeroka na 6 metrów. Po jednej stronie wykonano ścieżkę pieszo-rowerową, a po drugiej chodnik. Na sąsiedniej ul. Urbanowiczówny – chodnik i ścieżkę rowerową. Wszystkie roboty pochłonęły ponad 1 mln 300 tys. zł i zakończyły się po niecałym półroczu od podpisania umowy z firmą wykonawczą.

Mieszkańcy ul. Samulskiego dziękowali władzom, wyrażając nadzieję, że nowa nawierzchnia będzie im służyła przez długie lata.

Aleksandra Figlak



Przecięcia wstęgi dokonał burmistrz Joks z najstarszymi mieszkańcami ulicy

Święto pszczelarzy

23 sierpnia, w najbliższą niedzielę, Koło Pszczelarzy w Krotoszynie będzie świętować jubileusz 110-lecia istnienia. W tym roku mija też ćwierćwiecze wręczenia sztandaru tej organizacji.

Impreza, która odbędzie się w Sulmierzycach, zostanie połączona z XIX Regionalnymi Dniami Pszczelarza. Rozpocznie się o godz. 10.00 Mszą św. w kościele parafialnym. Następnie, ok. 11.15, poczty sztandarowe przemaszerują do ośrodka kultury. Po pamiątkowym zdjęciu wszystkich uczestników, które zostanie wykonane na okazałych schodach budynku, otwarta zostanie wystawa pszczelarska. Część oficjalna uroczystości jubileuszowych rozpocznie się o godz. 12.00.

Spodziewany jest przyjazd przedstawicieli zarządu krajowego związku pszczelarzy (m.in. prezes Tadeusz Sabot) oraz gości z holenderskich miast Brummen, Erbeck i Zittwen. – *Dwa lata temu byliśmy na ich zaproszenie na targach pszczelarskich i stwierdziłem z pełną odpowiedzialnością, że nie mamy się czego wstydić* – powiedział Dominik Paterek, czło-

nek zarządu koła. Porównując pszczelarstwo w Polsce i Holandii, mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego zauważyli, że produkcja miodu i pyłku pszczelego jest bardziej tradycyjna. – *Pszczola daje nie tylko miód, ale również zapyla rośliny, a właściwie to stanowi 60 proc. jej aktywności* – mówi D. Paterek. Krotoszyńscy właściciele pasiek pozyskują głównie miód rzepakowy, który stanowi ok. 70 proc. produkcji na naszym terenie.

Obecnie prezesem krotoszyńskiego koła jest Kazimierz Woszczyński z Sulmierzyc.

Członkowie zarządu koła pszczelarzy spotykają się raz w miesiącu w restauracji Cristal, by porozmawiać o hodowli, zagrożeniach i perspektywach z nią związanych. W tej chwili w kole jest 50 członków stałych.

(popi)

APTEKI

KROTOSZYŃ

Dyżur pełnia: apteka *Pod Wagą* (ul. Kościuski 8, tel. 062 725 24 14) do 20 sierpnia, apteka *Stonieczna* (ul. Kościuski 3, tel. 062 725 36 89).

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 - 13.00, 14.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00.

KOZMIN WŁKP

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00.
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 13.00.
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. - pt. 8.00 - 19.00, sob. 8.00 - 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. - pt. 7.30 - 16.30, sob. 8.00 - 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 11.00 - 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 - 18.30, sob. 9.00 - 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III - 20IV)

Twój związek ma duże szanse na powodzenie. Potrzebując nowych wrażeń i przygód, których chętnie dostarczy Ci partner.



BYK (21 IV - 21V)

Twoja sytuacja ustabilizuje się. Ale uważaj, bo nuda może sprawić, że Twój partner zacznie szukać wrażeń poza związkiem.



BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)

Czeka Cię wiele pracy nad związkiem. Twój impulsywny partner będzie wymagał od Ciebie wiele uwagi. Jednak Twoje wsparcie pomoże mu się ustakować.



RAK (22VI - 22VII)

Znajdź z partnerem wspólną pasję, a wtedy wasz związek przetrwa długie lata. Ale nie zapominaj o tym, że każde z Was powinno mieć czas dla siebie.



LEW (23VII - 22VIII)

Twoje życie na pewno do nudnych nie należy. Uważaj jednak, bo za dużo finansowych szaleństw może bardzo nadszarpnąć Twój budżet.



PANNA (23VIII - 22IX)

Otwierają się nowe możliwości. Szefowie wreszcie dostrzegą Twoją ciężką pracę i nagrodzą Cię awansem i finansową premią. Nie spoczywaj jednak na laurach.



WAGA (23IX - 22X)

Nie odbiegaj za bardzo od swoich planów, bo może się to źle dla Ciebie skończyć. Lepiej trzymać się wybranej ścieżki i nie zbaczać w ostatniej chwili.



SKORPION (23X - 22XI)

Kontakty z innymi nigdy nie należały do Twoich najmocniejszych stron. Jednak bądź spokojny i nie unos się zbyt, w innym przypadku zaszkodzisz tylko sobie.



STRZELEC (23XI - 21XII)

Nie wydawaj zbyt dużo pieniędzy, choć Twoje finanse poprawią się. Na jakiś czas dbaj o swój budżet z większą asertywnością.



KOZIOROŻEC (22XII - 20I)

Czekają Cię poważne reformy w związku, a niektóre Twoje poglądy okażą się odmienne od partnera. Wspólnie wypracujcie porozumienie.



WODNIK (21I - 20II)

Być może rozwiązaniem Twoich problemów będzie wsparcie i pomoc osób, które zajmują się religią i duchowością, bez względu na Twoją wiarę.



RYBY (21II - 20III)

Po wakacjach czas wrócić do pracy. Będzie to dla Ciebie trudny okres, jednak musisz wdrożyć się w biurowe sprawy.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 32 (KONDUKTOR) wylosowaliśmy dla Andrzeja Bernackiego z Krotoszyna. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 10 liter. Na rozwiązania czekamy do 21 sierpnia.



POZIOMO:

1. Pielęgna w akwarium, 4. Konopie z manili, 7. Szumi w Orleanie, 8. Wolniej niż andante (wspak), 9. Rzecz nietykalna, 10. Biblijny męczennik, 12. Litewskie bóstwa wodne, 14. Gramodrobina, 16. Napis na długich ciężarówkach, 17. Zero, 19. Nerwowy okiem, 21. Miło w nim płonąć ogień, 22. Angielski arystokrata, 25. Pirydoksyna, 26. Była stolica Nigerii, 27. Palindromowa papuga.

PIONOWO:

1. Bóg Wschodu, 2. Znacznik ludzkiego ciała, 3. Dawniej przeor, 4. Jeszcze nie docent, 5. Rodzina małych jaszczurek, 6. Końska arystokracja, 8. Waluta na Styksie, 11. Następca Kuronia, 13. Powieść Józefa Grajnera, 15. Kuzyn karpia, 18. Cer, 20... przysznica, 21. 1/10 mili morskiej, 23. Stolica Tybetu, 24. Dobiła do Araratu, 25. A z krzyżkiem.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Wolny, niezależny finansowo, lat 60, z Krotoszyna, pozna panią w wieku 50-60 lat. Stan cywilny obojętny, cel stały związek. Tel. 663 792 841 (po 18-tej).
(1 - nr 18)

Wolny, 178/79, bez nałogów i zobowiązań, stałe dochody, szuka sympatycznej pani w wieku 20 - 45 lat, do przyjaźni lub stałego związku. Tel. 0691 355 307 lub 0604 131 648.
(1 - nr 20)

Kawaler, lat 27, przebywa w zakładzie kamym, ale ma dużo optymizmu i wiarę w drugiego człowieka. Chciałby poznać panią od 28-38 lat, która pragnie poważnie związać się na lata i rozsądnie myśli o przyszłości. Sytuacja życiowa nie ma dla niego znaczenia. Proszę, odezwij się, bo być może właśnie na siebie czekamy!
(1 - nr 25)

Pan lat 36, wzrost 185 cm, bez nałogów pozna panią od 28-40 lat, stan obojętny, bez nałogów (niepaląca), do stałej przyjaźni...
(2 - nr 25)

Wdowiec po 50, przystojny, bez nałogów, 176 cm wzrostu, własna działalność gospodarcza, niezależny finansowo, posiadający samochód, pozna sympatycz-

ną, zgrabną panią do lat 48, bez nałogów.
(1 - nr 29)

Kawaler lat 39, ciepły, serdeczny, opiekuńczy, nawykły do ciężkiej pracy, czasowo w zakładzie kamym, chętnie pokoresponduje z panią do lat 45, dla której fakt ten nie ma wielkiego znaczenia.
(2 - nr 29)

Wolna, niezależna i bezdzietna pracująca panna, 28-latką chętnie pozna sympatycznego pana. Różnica wieku nie stanowi przeszkody.
(1 - nr 32)

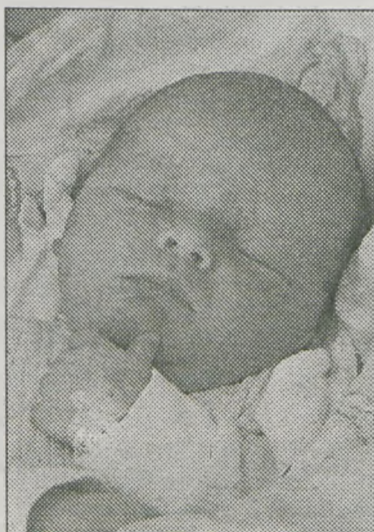
Kawaler - spokojny, miły, myślący poważnie o życiu, mieszkający na wsi, pozna dziewczynę do 25 lat spokojną, myślącą poważnie o życiu, mieszkającą na wsi.
(2 - nr 32)

Poznam uczciwą, ładną, szczupłą i solidną Panią do lat 60, na wspólną *jesień* życia. Jestem niebrzydki, nie mam nałogów. Tel. 603 644 026.
(1 - nr 33)

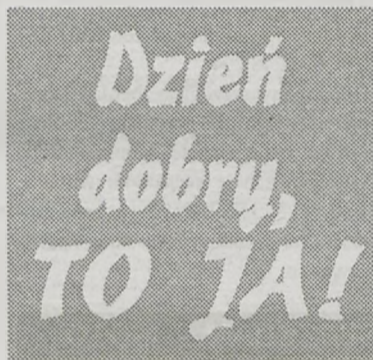
Jestem samotna, chętnie poznam Pana 50 - 60 lat. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Interesuje mnie tylko stały związek. Tel. 783 091 823.
(2 - nr 33)



1. Córka Joanny i Mirosława Junyszków z Dąbrowy, ur. 13 sierpnia



3. Syn Marleny i Łukasza Zybałów ze Staregogrodu, ur. 11 sierpnia



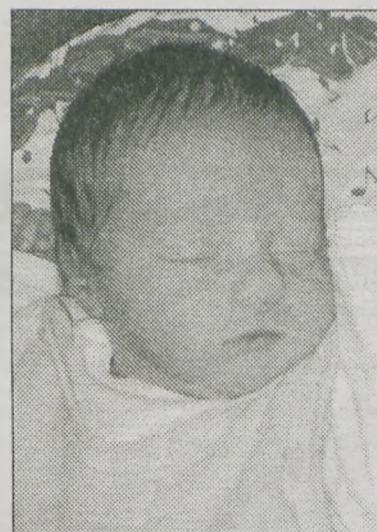
Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia udostępniamy bezpłatnie, prosimy jedynie o przyniesienie własnych nośników danych (dyskietka, pendrive, płyta CD).



2. Córka Sabiny i Michała Zegarów z Rozdrażewa, ur. 11 sierpnia



4. Córka Dory i Karola Staniszewskich z Krotoszyna, ur. 10 sierpnia



5. Syn Anny i Krzysztofa Figlaków z Krotoszyna, ur. 10 sierpnia

SPRZEDAM

- AGD, RTV, KOMPUTER

- Komputer Intel Pentium 4; 2,8 GHz; 512 MB RAM; 40 GB Scagate; VGA on board + agp 8x; 8 x USB; LAN; DVD; FDD; klawiatura; mysz. Bardzo cichy. Stan bdb. Cena 350 zł, ostateczna. Tel. 0505 336 266.
- Telewizor LG, 32 cale, tanio. Tel. 0668 963 670.
- Telefon NOKIA 6300, stan b. dobry w zestawie, słuchawki, ładowarka, pudełko, instrukcja obsługi oraz gwarancja (do końca stycznia 2010), cena do negocjacji. Tel. 663 805 789.

SPRZEDAM

- BUDOWLANE

- Firma Remek Orpizew poleca eurofałę (ctemit) - 26,70 zł/szt. oraz stal z rozbiórki - rury. Tel. 062 721 28 34.
- Firma Remek Orpizew oferuje płyty drogowe o wym. dl. 3 m, szer. 1,5 m, gr. 0,15 - 65 zł/m kw. Tel. 062 721 28 34.
- Okna, drzwi, grzejniki, parapety, towar nowy i używany, duży wybór.
- Sprawdź moją ofertę na stronie: www.oknotu.pl.pl Tel. 071 312 30 83, 0889 964 971.
- Pustak U220, 3000 szt., okolice Cieszkowa, tanio. Tel. 0668 439 315.
- Piasek - żwir na murowanie, tynkowanie, ziemia, podsyłka, roboty ziemne - także kopiemy stawy. Tel. 0512 312 794.
- Nowo otwarty skład opałów w Kobiernie, ul. Sportowa (na terenie SKR-u) oferuje: węgiel, miał, mialo-groszek, eko-groszek, ceny konkurencyjne, transport gratis. Tel. 697 126 699, 062 721 15 80.
- Pojemniki stalowe z uchwytami, prostokątne. Tel. 062 722 71 42 (rano).

SPRZEDAM - MEBLE

- Łóżko w metalowej ramie 115 x 200, białe - 500 zł; łóżko w drewnianej ramie 200 x 160 - 600 zł. Tel. 0600 243 185.

SPRZEDAM - ODZIEŻ

- Suknia ślubna - rybka, zdobiona kryształami Swarovskiego, dodatki, tanio, rozm. 36/38, poduszka do obrączek euru. Tel. 790 823 888.

SPRZEDAM

- ROLNICZE, ZWIERZĘTA

- Siemię lniane, śruta sojowa, rzepakowa, kukurydziana; preparat przeciwbiegunkowy VITACEL; drożdże paszowe; lizawki solne hurt i detal; EXTRUDERAT pszenicy, kukurydzy; soja pelnotłusta; gorczyca; groch, pelucha. Smoszew ul. Zielona 19.
- Słoiki dla pszczelarzy. Biadki, ul. Wiejska 33, Sklep rolniczo - przemysłowy
- Folie rolnicze, siatka, sznurek. Smoszew, ul. Zielona 19, Biadki, ul. Wiejska.

szew, ul. Zielona 19, Biadki, ul. Wiejska.

- Sznurek rolniczy „Tytan 500” - 23,50 zł, „Atlas 400” - 23,50 zł, „Goliat 700” - 29,50 zł, folia do sianokiszonki „Silotite” - 240 zł. Tel. 0508 487 084.
- Cyklop oraz inny sprzęt rolniczy. Tel. 0695 688 527.
- Dmuchawa do zboża z silnikiem. Tel. 062 722 19 24.
- Ładowacz UNHZ 750, stan techniczny dobry. Tel. 0664 142 407. Maszt widlaka zaczepiany do ciągnika - 2000 zł. Tel. 0518 436 393.
- Kukurydza na kiszonkę. Tel. 0608 446 790.
- Młóto (wysłodziny browarniane), wysłodki buraczane suche. Tel. 0508 487 084.
- Zboża, śrutę rzepakową, sojową, otręby, pszenmix, kommix, pasze, koncentraty, sznurek rolniczy, folię do sianokiszonki, przym. Tel. 0508 487 084.
- Byczki, również mięsne i jałoweczki. Tel. 0607 503 523.
- Byczki białe - czarne, mięsne. Tel. 0663 619 211.
- Cielaki - byczki. Tel. 0721 972 350.
- Żyto i pszenżyto do siewu oraz plug podorywkowy, 5-skiibowy, plug 2 i 3 skiibowy, śrutownik bijakowy. Tel. 0515 273 518.
- Prosięta. Tel. 0661 474 995.
- Jałówki cielne. Tel. 065 573 56 24.
- Jałówka wysokocielna - termin 5.09. Tel. 062 721 77 25.
- Jałówka wysokocielna, dobra użyteczność, termin 23.09. Tel. 062 722 12 24, 0511 375 803.
- Jałówki 2 szt., wick 1 rok; 10 warchlaków. Tel. 0606 596 218.
- Jałówkę, krowę- wysokocielną, prosięta. Tel. 0513 557 007.
- Bernardyny, szczeniaki, zaszczepione i odrobaczone z książeczkami. Tel. 0606 715 377.
- Boksery 7-tygodniowe. Tel. 0602 752 274, 694 248 294.
- Dobermany szczenięta, bardzo ładne, pierwszy raz miała potomstwo, są duże i silne, mają obcięte ogonki i są po szczepieniach z książeczką zdrowia. 4 suczki: 3 czekoladowe, 1 czarna. Rodzice czami, są do wglądu zdjęcia lub na żywo. Tel. 0662 055 929.

SPRZEDAM - MOTO

- Ford Focus, 1.8 TDDI, 2001/2002 r., kombi, czarna perła, elekt. szyby, lusterka, podgrzewane siedzenia, przebieg 140 000 km, radio z cd i zmieniarka, komplet opon zimowych. Tel. 0668 194 956.
- Mazda 323 1.5 - 1997 r., niebieska, air bag, szyberdach, wspom. kier., el. szyby, zarejestrowany, do poprawek blacharsko-lakierniczych - 4 300 do neg. Tel. 0509 914 217.
- Renault clio, 1.4 - 1991 r., czerwone. Tel. 607 344 423.
- Renault laguna 1.8 - 1995 r., czarna, wspom. kier., el. szyby, zarejestrowany

- 6 300 zł do neg. Tel. 0509 914 217.

- VW passat, B6, 2005/06 r., 1.9 TDI, czarny kombi, dwustrefowy klimatronic, 10 x airbag, tempomat, podgrzewane fotele, komputer pokładowy, ABS, kontrola trakcji, welurowe fotele, auto świeżo sprowadzone z Niemiec, bezwypadkowe, książka serwisowa prowadzona do końca, cena 45 900 zł + opłaty, możliwość wzięcia w rozliczenie. Tel. 0603 074 913
- Opel Zafira, 2.0 Diesel, 1999 r. z grudnia, kolor bordowy, 4xelekt. szyby, elekt. lusterka, centralny zamek, wspomaganie, poduszki powietrzne, klimatyzacja, komputer pokładowy, alum. felgi, auto całkowicie przygotowane do rejestracji, opłaconą akcyzą recykling, wystawiam fakturę, cena 18 900 zł, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu. Tel. 0603 074 913.
- Volvo 460 - 1990 r., z oryginalną instalacją gazową od nowości - 1000 zł; wynajmę mieszkanie (2p + k + l) od paździcznika. Tel. 0603 644 026.

NASZ DROBNE SA KUTECZNE!

- mamy przeciętnie 5 tys. egzemplarzy nakładu
- istniejemy od 18 lat
- wszystkie ogłoszenia drobne dodatkowo zamieszczamy na www.rzeczkrotoszynska.pl
- jesteśmy najchętniej kupowanym tygodnikiem w powiecie

- VW polo 1.4 benzyna - 1998 r., fioletowy, stan bdb - 8 900 zł. Twardogóra. Tel. 0665 083 492.
- Opony zimowe do opła omegi rozm. 195/65/R15, tanio. Tel. 0509 781 474.

SPRZEDAM - RÓŻNE

- Drewno kominkowe: dąb, ołcha, ścięte, porąbane - 170 - 180 zł/mp. Tel. 0508 663 441.
- Drewno kominkowe i opałowe liściaste, sezonowe. Tel. 0667 251 635.
- Firma Remek Orpizew poleca: węgiel (groszek, orzech, kostka) i mialy węglowe z kopalni Wujek i Wieczorek, drewno opałowe i kominkowe. Promocja: węgiel brunatny - 235 zł/t, mul węglowy - 205 zł/t. Tel. 062 721 28 34.
- Frezarka do drewna, piła tarczowa z wiertarką, piła taśmowa, szlifierka taśmowa, szlifierka tarczowa, tokarka, pochłaniacz pyłu. Tel. 062 725 28 44, wieczorem.
- Piła tarczowa, tarcza 550 mm; silnik 8,5 kW lub sam silnik. Tel. 065 548 22 30.
- Rowery produkcji zachodniej, damskie, mało używane, rowerki dla dzieci, 100 % sprawne. Tel. 0728 276 510.
- Sprężarka 70 m3, 11kW + zbiornik wyrównawczy, stan bdb. Tel. 062 722 71 42 do 16.00.
- Wysoko jakościowy węgiel, eko - groszek, groszek, miał, pasze, koncentraty firmy Provimi-Bieganów, otręby, atrakcyjne ceny, dowóz do klienta gratis. Wachowiak Bożacin. Tel. 062 722 57 60, 0606 688 116.
- Wózek dziecięcy firmy Quinny, wielofunkcyjny, stan bdb, tanio. Tel. 0509 781 474.

KUPIĘ - ROLNICZE, ZWIERZĘTA

- Skup macior i knurów. Tel. 0600 400 087.
- Skup bydła rzeźnego, płatne gotówką

Ogłoszenia drobne

- lub na konto, krótkie terminy płatności oraz skup bydła wypadkowego, szybki odbiór. Tel. 0609 350 793.
- Skup bydła rzeźnego oraz bydła wypadkowego, szybki odbiór, płatne gotówką. Tel. 0698 049 937.

KUPIĘ - RÓŻNE

- Kupię książki używane. Dojazd, gotówka. Tel. 0509 675 586.
- Dom jednorodzinny w Krotoszynie lub Koźminie Wlkp. Tel. 0503 801 516.

NIERUCHOMOŚCI - DAM W NAJEM

- Mieszkanie 48 m kw. w Krotoszynie. Tel. 0606 213 483.
- Mieszkanie (2p + k + l) wysoki standard, kompletnie umeblowane. Tel. 0518 649 078.
- Nieruchomość w Miliczu i w Rawiczu po 200 m kw., w centrum miasta. Tel. 0601 771 478.
- Lokal na biuro, gabinet, działalność

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

- ogłoszenie drobne **8,00 zł**
- ogł. drobne na kuponie z gazety . . . **5,00 zł**
- ogłoszenie o usługach (firmy) . . . **12,00 zł**
- ogłoszenie w pakiecie (Rzecz Krotoszyńska, Życie Jarocina, Gazeta Ostrowska) . . . **20,00 zł**

PROMOCJA - po serii czterech ogłoszeń piąte zamieścisz za darmo!

WAŻNE - wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. Drobne do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

- 053 po 16.00.
- Działka bud. 1250 m kw., ul. Wiewiórowskiego. Tel. 0606 882 765.
- Działka w Krotoszynie, położona w spokojnym miejscu, niedaleko centrum, 786 m kw., decyzja o warunkach zabud., woda, prąd, kanalizacja san. i deszcz., gaz, telefon. Tel. 0791 136 798.
- Działka bud. w Kobiernie 777 m kw., ogrodzona (plus wjazd), cena działki z wjazdem 50 000 zł. Tel. 0697 730 710.
- Działka bud. 5005 m kw., Krotoszyn, ul. Żabia - 75 zł/m kw. 0660 481 875.
- Grunt budowlany w całości 13 000 m kw., dokumentacja w pełni przygotowana do podziału na 11 działek budowlanych. Tel. 0796 056 788.
- Działka z małym domem (do remontu), 620 m kw., Kobylin, ul. Langiewicza 22, cena do uzgodnienia. Tel. 0601 181 024.
- Mieszkanie w bloku 47 m kw. (2p + k + l) po kapitalnym remoncie, duży balkon, nowe okna, glazura. Tel. 0508 655 405.
- Mieszkanie własnościowe o pow. 63 m2 (3p+k+w+l), II p., blok z cegły, ul. Kobylińska. Tel. 0607 707 505. Mieszkanie własnościowe na wsi w budynku wielorodzinnym 42 m kw. (k + l + 2p + korytarz + C.O. + garaż). Tel. 0664 906 065.
- Mieszkanie 75 m kw., os. Dąbrowskiego, jadalnia z aneksem kuchennym, duży pokój, 2 sypialnie, łazienka + WC, b. duży przedpokój, 4 p. Tel. 0600 964 483.
- Mieszkanie, os. Dąbrowskiego o pow. 74,50 m kw., IV piętro. Tel. 0600 964 483.
- Ziemia uprawna 1 ha + działka bud. 2000 m kw., Ugrzele k. Roszek. Tel. 062 733 86 38, 0511 800 405.
- Ziemia, Gałązki k. Koźmina. Tel. 0601 070 085.
- Ziemia 2 ha, okolice Kobiernia. Tel. 0609 236 147.
- Ziemia 2,5 ha, atrakcyjne miejsce i cena, 75 000 zł. Tel. 0691 623 230

NIERUCHOMOŚCI - RÓŻNE

- Kupię dom do remontu do 50 000 zł w Krotoszynie lub Koźminie, lub okolicy do 10 km. Tel. 0664 861 170.
- Kupię działkę bud. na Salni lub w okolicach Krotoszyna (obrzeża). Tel. 0602 118 124, 0668 430 313.

PRACA - DAM

- Avon - dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwoń

oriflame
naturalne szwedzkie kosmetyki
kontakt 504 157 427

OGŁOSZENIA DROBNE 33

- SPRZEDAM AGD,RTV,KOMPUTER ODZIEŻ MEBLE ROLNICZE,ZWIERZĘTA BUDOWLANE RÓŻNE KUPIĘ NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM ODDAM W NAJEM ZAMIANA RÓŻNE KOREPETYCJE PRACA DAM SZUKAM INNE USŁUGI BUDOWLANE RÓŻNE MOTORYZACYJNE

Imię i nazwisko

Adres (tel.)

rzecz KROTOSZYŃSKA UWAGI! Ogłoszenie do 100 znaków. Na kuponie +5 zł. Bez kuponu +8 zł Pogrubienie +4 zł Usługi +12 zł. Pogrubienie 4 zł.

Czy park zostanie częściowo wycięty?



Parkowi grozi wycięcie ponad 30 drzew

Straty spowodowane nawalnicą, która kilka tygodni temu przeszła nad powiatem krotoszyńskim, okazały się kolosalne. Jak pisaliśmy wcześniej, w samej gminie Krotoszyn szkody w mieniu komunalnym oszacowano na prawie 18 mln zł.

Władze gminy podliczyły, że bilans strat jest oszałamiający, wynosi bowiem 17 mln 786 tys. 916 zł. Największe szkody wicher wyrządziła w parku miejskim. Tam do dziś trwa porządkowanie połamanych lub powyrywanych z korzeniami drzew. Jak wyjaśnia wiceburmistrz Krotoszyna Franciszek Marszałek, zniszczone drzewa wyceniano na takiej samej zasadzie, jak wycinkę zdrowych drzew. Poważone przez wicher konary raczej nie będą jedynymi, które przerzedzą krotoszyński park. Urzędnicy wytypowali aż 36 drzew do wycinki. – *Decyzję podejmie konserwator ochrony przyrody, któremu park podlega, ale my musimy dbać o bezpieczeństwo dzieci, pie-*

szych czy rowerzystów – uważa Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie, tłumacząc wniosek, który zapewne wzbudzi wiele kontrowersji.

Kurek argumentuje też, że w najbliższym czasie należałoby się także zastanowić nad usunięciem trzech topól rosnących na obrzeżach placu zabaw. Osłabione działaniem silnego wiatru grożą przewróceniem.

Ucierpiały także inne drzewostany. Nawalnica spowodowała zniszczenie – o czym pisaliśmy przed tygodniem – znacznej części terenów podległych Nadleśnictwu Krotoszyn. Według uaktualnionych szacunków chodzi już nie o 12 tys., a o ok. 20 tys. m sześć. drewna. Skutki wicheru najbardziej odczuły leśnictwa: Baszków, Jelonek, Lila, Rochoy, Stary Las i – o czym poinformowano nas ostatnio – Wielki Bór. Straty w drzewostanie są największe od 16 lat.

Podczas nawalnicy ucierpiały również budynki, sieć wodociągowa i energetyczna, ławki oraz inne elementy krajobrazu miasta i gminy.

Anna Szklarek

Władze miasta zostały postawione pod ścianą

Gmina Krotoszyn nie może sfinansować naprawy uszkodzonego podczas nawalnicy oświetlenia drogowego.

Dofinansowanie likwidacji skutków nawalnicy, która przeszła tego lata nad powiatem krotoszyńskim, będzie przeznaczona wyłącznie na drogi.

– *W przekonaniu marszałka naszego województwa oświetlenie nie stanowi infrastruktury drogowej, co dla mnie jest bardzo dziwne* – wypowiedział się Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej w krotoszyńskim magistracie, podczas zeszytygodniowego posiedzenia komisji społecznej Rady Miejskiej.

Władze miasta zostały postawione pod ścianą. – *Nie mieliśmy możliwości negocjacji umowy dotyczącej naprawy wyrządzonych przez wicher szkód* – stwierdził Franciszek Marszałek, wiceburmistrz Krotoszyna. Kwota przyznana przez marszałka nie jest mała – to 492 tys. zł. Tymczasem koszt naprawy zniszczonego oświetlenia oszacowano na 30 do 40 tys. zł. Brak funduszy zewnętrznych na ten cel zmusi gminę do wyłożenia pieniędzy z własnego budżetu.

Anna Szklarek

Uczniowie odbierają świadectwa i znikają

Największą bolączką Cechu Rzemiosł Różnych jest lekceważące podejście niektórych młodocianych pracowników kończących szkołę zawodową do egzaminów czeladniczych. Ci na nie po prostu nie przychodzą. Takie działania uczniów naraża ich jego pracodawców na koszty.

– *To się ostatnio zaczęło dziać nagminnie, nie tylko na naszym terenie* – mówi Józef Januskiewicz, starszy cechu. Uczeń zawódki w czerwcu odbiera świadectwo szkolne i rezygnuje z dalszego szlifowania umiejętności praktycznych w zakładzie rzemieślniczym, choć zgodnie z umową zawartą z pracodawcą musi jeszcze odbywać praktykę przez cały lipiec i sierpień. Nie przystępuje do egzaminu czeladniczego, organizowanego przez Izbę Rzemieślniczą w Kaliszu. – *Pracodawca ponosi koszty egzaminu. W tym momencie rzemieślnik zostaje pozbawiony kilkutyśięcej refundacji kosztów wykształcenia ucznia* – tłumaczy Januskiewicz.

Członkowie cechu próbowali namówić dyrektorów szkół zawodowych, aby nie wydawali świadectw tym, którzy nie przeszli egzaminu czeladniczego. Jednakże było to niemożliwe z prawnego punktu widze-

nia. Tymczasem w umowie o pracę z młodocianym znajduje się zapis, że warunkiem ukończenia szkoły jest zdanie egzaminu. Z powodu niespójności przepisów oświatowych i rzemieślniczych powstaje paradoks: młody człowiek ma ukończoną edukację szkolną na poziomie zawodowym, ale nie jest fachowcem, gdyż nie potwierdził nabytych umiejętności zdaniem egzaminu.

Wobec powyższego cech wystąpił do Powiatowego Urzędu Pracy z wnioskiem o nierejestrowanie uczniów, którzy nie zdali egzaminu zawodowego.

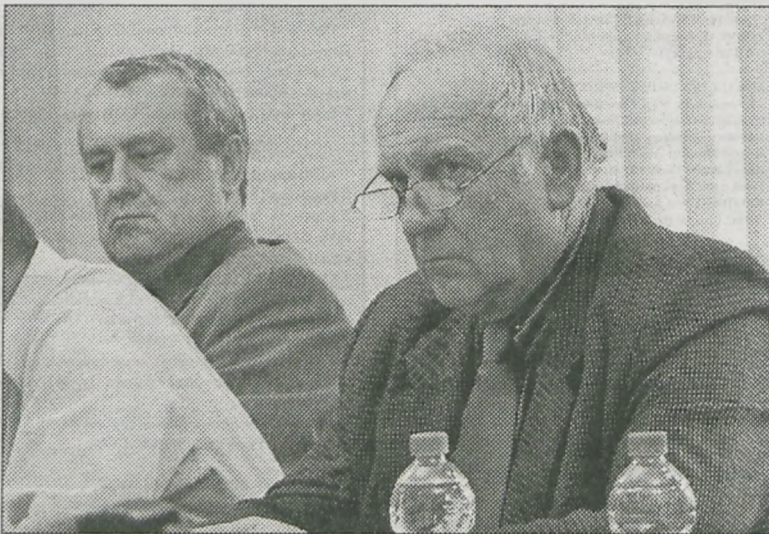
Radni powiatowi skrytykowali postępowanie uczniów i zastanawiali się, jak rozwiązać problem. – *Należy to jak najszybciej uporządkować. Mnie to się w głowie nie mieści* – powiedział radny z Kobyliny Wiesław Popiołek. Radny z Koźmina Cezary Piłkowski zaproponował wystosowanie poprzez Związek Powiatów Polskich pisma

do Ministerstwa Edukacji Narodowej o zmianę tego buba prawnego. – *Powinniśmy właśnie w ten sposób wesprzeć związek rzemieślników; a także napisać do ministra finansów; bo karany jest rzemieślnik, który poniósł koszty wykształcenia praktycznego ucznia* – stwierdził.

Według wicestarosty Krzysztofa Kaczmarka rozwiązaniem problemu byłoby przyspieszenie egzaminu czeladniczego. Starszy cechu odparł, że trwają przygotowania do skrócenia nauki zawodu o dwa miesiące. – *Napotykać jednak na trudności w szkołach* – stwierdził. Niektóre tak ustalają harmonogram nauki, że uczeń przebywa trzy dni w szkole, a dwa w zakładzie pracy. Zdaniem rzemieślników proporcje powinny być odwrócone. – *A może zrobić inaczej: cztery miesiące nauki w szkole, a cztery miesiące pracy w zakładzie... Wtedy mamy gotowe rozwiązanie* – sugerował radny Przemysław Jędrkowiak. Okazuje się jednak, że nie jest to takie proste. – *Nawet jeśli takie zmiany chce wprowadzić dyrektor szkoły, grono nauczycielskie nie zgadza się* – powiedział Józef Januskiewicz.

Cech Rzemiosł Różnych w Krotoszynie zamierza przede wszystkim zmienić nastawienie uczniów do nauki zawodu. Nobilitacją dla młodych ludzi ma być uroczyste wręczenie świadectw zdania egzaminu czeladniczego. Po raz pierwszy odbędzie się ono w tym roku 31 sierpnia w siedzibie cechu przy ul. Floriańskiej. Przybędą władze miejskie i powiatowe oraz przedstawiciele organizacji rzemieślniczych. – *Przypominam, że dyplom czeladnika jest honorowany w każdym mieście na świecie* – powiedział starszy cechu.

Sebastian Pośpiech



Gdy uczeń nie przystąpi do egzaminu, rzemieślnik traci kilka tysięcy zł

RZECZ PRAWNA

Nasz ekspert odpowiada na wątpliwości prawne Czytelników. W 2007 r. kupilem z żoną mieszkanie na kredyt. W grudniu 2008 r. żona straciła pracę i do dnia dzisiejszego jest bezrobotna. Z tego powodu spłacanie rat stało się dla nas bardzo trudne. Czy można się już zgłaszać do państwa z prośbą o dopłatę do kredytu? Jakie należy spełniać wymogi? Jak są zasady przyznawania dopłaty? krotoszyńianin

Dopłaty, o które Pan pyta, zostały wprowadzone ustawą. Można się o nie starać od 5 sierpnia br. Zgodnie z ustawą, pomoc w spłacie rat kredytu na mieszkanie może otrzymać ten, kto po 1 lipca ubiegłego roku utracił zatrudnienie lub inną pracę zarobkową, lub też zaprzestął prowadzenia działalności gospodarczej. Sama utrata zatrudnienia nie wystarczy. Aby się ubiegać o pomoc, dana osoba musi być zarejestrowana jako bezrobotna i dodatkowo ma jej być przyznane prawo do zasiłku. Ponadto status bezro-

botnego musi mieć w dniu składania wniosku. Dopłata może być przyznana także, jeśli to małżonek kredytobiorcy stracił pracę, ale pod warunkiem, że istnieje wspólność majątkowa. Pomoc dla bezrobotnych kredytobiorców jest limitowana. Po pierwsze: może być przyznana na 12 miesięcy, a po drugie: nie może przekroczyć 1200 zł, choćby nawet realna rata kredytu była wyższa. Dla przyznania dopłaty nie ma znaczenia, czy spłacany jest kredyt na dom czy mieszkanie. Urzędu nie będzie interesował metraż ani standard wykończenia lokalu. Niestety, pomoc jest zwrotna. Termin spłaty rozpoczyna się w miesiącu następującym po miesiącu, w którym upłynęły dwa lata od zaprzestania płatności rat pomocy. Zwrot dopłaty ma nastąpić przez osiem kolejnych lat w równych nieoprocentowanych ratach, płatnych do 15. dnia każdego miesiąca na rachunek urzędu pracy.

Na pomoc Państwa w spłacie kredytu nie mogą liczyć: 1) bezrobotni, którzy

sami odeszli z pracy za wypowiedzeniem, 2) bezrobotni, którzy zostali zwolnieni bez wypowiedzenia w trybie tzw. dyscyplinarnej, 3) właściciele lub najemcy innego lokalu mieszkalnego lub domu niż ten, na który został zaciągnięty kredyt, 4) współkredytobiorcy, jeżeli pomocy na spłatę kredytu na zakup danego mieszkania już udzielono innemu kredytobiorcy, 5) osoby, którym umowa kredytu mieszkaniowego została już wypowiedziana.

Krzysztof Raczynski

Zachęcam do zadawania pytań. Można je wysłać mailem: rzeczprawna@onet.eu, lub wysłać list (z dopiskiem rzecz prawna) na adres redakcji: *Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.



Batycki nie zawiódł – został mistrzem kraju

Na XVI Mistrzostwach Polski w Tenisie na Wózkach znakomicie spisał się Albin Batycki. Zawodnik *Spartakusa* Koźmin wygrał wszystkie pojedynki i zdobył tytuł mistrza Polski. Bardzo dobrze spisali się również inni koźmińscy gracze, w szczególności Krzysztof Brezyna.

Indywidualne mistrzostwa kraju, jak co roku odbywały się we Wrocławiu. *Spartakus* desygnował do gry aż siedmiu zawodników i jedną tenisistkę Katarzynę Wojcieszak.

zmagają. Mimo to Batycki okazał się lepszy i w końcówce seta zagrał znakomicie, zwyciężając partię 7:5. Drugi set to już bezapelacyjna dominacja Batyckiego, który rozgromił rywala 6:1 i został mistrzem Polski.



Albin Batycki i Krzysztof Brezyna z pucharami

Największe nadzieje związane ze startem naszego eksportowego tenisisty Albina Batyckiego, który w turnieju głównym był rozstawiony z jedynką. Batycki wytrzymał presję i udowodnił, że jest najlepszym z polskich graczy. Przez pierwsze rundy przeszedł jak burza, gromiąc kolejno klubowego kolegę Krzysztofa Kusika, Maksymiliana Szarego i Bogusława Kanona. W tych trzech pojedynkach Albin stracił ledwie dwa gemy! W wielkim finale koźminianin zmierzył się z rozstawionym z numerem drugim Jerzym Kulikiem, na co dzień grającym w barwach SIKT-u Płock. – W pierwszym secie byłem dość mocno spięty, a gra nie układała się po mojej myśli – relacjonuje bohater wrocławskich

– *Jechałem na turniej z myślą o złocie* – nie ukrywa wysokich aspiracji Albin. – *Byciu faworytem często towarzyszy zbyt duża presja. Obawiałem się o swoją dyspozycję, tym bardziej, że zawody rozgrywane były tuż po angielskich mistrzostwach globu. Fizycznie nie czułem się najlepiej, ale dopiąłem swego.* Jego zdaniem poza odpowiednią koncentracją o sukcesie zdecydowało ograniczenie międzynarodowe. – *Zaprocentowałem udział w Igrzyskach Olimpijskich czy mistrzostwach świata, gdzie mogłem rywalizować z zawodnikami prezentującymi znacznie wyższy poziom. Z finałowym rywalem znamy się bardzo dobrze, bowiem często na turniejach międzynarodowych grywamy razem w deblu. Musiałem więc Jurka*

czymś zaskoczyć. Zmiana trenera kadry oraz dobór nowej taktyki okazały się skuteczne.

Mistrzostwo Batyckiego nie było dla koźminian jedynym powodem do dumy. Znakomicie spisał się również debel *Spartakusa* Albin Batycki/Krzysztof Brezyna. W pierwszej rundzie koźmińska dwójka miała wolny los. W drugiej zmagala się z Kusikiem i Mariuszem Śmietanką (SITK). Faworyci wygrali to starcie 6:2 / 6:0. Półfinałowymi rywalami naszych zawodników byli Kanon (*Gem* Miękowo) oraz Marcin Rogowski (*Start* Warszawa). Koźminianie zwyciężyli 6:2/6:3. Decydujące o mistrzowskim tytule starcie było bardzo zacięte. Na drodze do triumfu stanęli naszym zawodnikom gracze gospodarza turnieju wrocławskiego *Lob-u* M. Szary i Jarosław Żyła. Pierwsza z dramatycznych partii zakończyła się sukcesem naszej pary, która wygrała 7:5. Drugi set to minimalne zwycięstwo przeciwników 6:4. O losach spotkania przesądził więc tie-break, który zakończył się wygraną wrocławian 10:4. – *W tym meczu brakło mi sił* – ocenia Batycki. Pomimo tego ze zdobycia srebra koźmiński duet jest bardzo zadowolony.

Najlepiej z pozostałej szóstki spisał się Mariusz Malicki, docierając do finału turnieju pocieszenia. W turnieju głównym odpadł już w drugiej rundzie, a jego pogromcą okazał się Brezyna. Srebrny medalista w deblu zakończył udział w singlu na ćwierćfinale, kiedy to nie sprostał Kanonowi. Na drugiej rundzie gry pojedynczej swoją przygodę z turniejem zakończyli Kusik oraz Dariusz Walenciak. W pierwszej rundzie z mistrzostwami pożegnali się z kolei Szymon Nowicki i Zbigniew Juzyk.

W gronie kobiet czwarte miejsce na pięć grających zajęła Wojcieszak, która występując w deblu z Agnieszką Bartczak, wywalczyła drugie miejsce. **Daniel Borski**

Ardi Krobianka Krobia – Biały Orzeł Koźmin 0:2 (0:0)

Koźminianie lepsi piłkarsko i fizycznie

Na murawie w Pudliszkach, gdzie swoje mecze rozgrywa *Ardi Krobianka Krobia*, wygrał zespół lepsi piłkarsko oraz mocniejszy fizycznie. Po dwóch seriach spotkań *Biały Orzeł Koźmin* ma na swoim koncie komplet punktów.

W pierwszej odsłonie niedzielnej meczu koźminianie nie byli najlepsi. Przyznał to zresztą po spotkaniu trener Dariusz Maciejewski. – *W początkowych trzech kwadransach mieliśmy co prawda kilka okazji strzeleckich, ale nie brakowało błędów taktycznych. Rywale mają wysoki zespół, a my zbyt często próbowaliśmy grać długimi podaniami. Na szczęście w drugiej połowie zagraлиśmy tak, jak planowaliśmy.*

Na przestrzeni całego spotkania miejscowi nie wypracowali sobie ani jednej stuprocentowej okazji bramkowej. Wiele pracy nie miał więc Jarosław Reyer, który najczęściej wykazywał się, łapiąc dośrodkowania z bocznych sektorów boiska. *Orzelki* powinny prowadzić jeszcze przed przerwą, ale w dwóch sytuacjach po rzutach różnych precyzji zabrakło Wojciszczowi Falentinowi.

W drugiej części gry dominacja koźminian nie podlegała dyskusji. Gospodarze jedynie do 60. minuty dotrzymywali kroku szybszym i lepszym technicznie rywalom. Końcowe pół godziny to kilka bardzo groźnych ataków gości, którzy jednak nie mogli sforsować defensywy *Krobianki*. Gdy w 70. minucie gry Damian Skrzypczak *wkręcił* w ziemię dwóch rywali, a drogę do bramki utworowali mu odciągający obrońców Janusz Maryniak i Falentin, zdawało się, że bramka dla



Damian Skrzypczak

przyjezdnych jest nieunikniona. Tymczasem Skrzypczak nie poradził sobie w pojedynku z rozpaczliwie interweniującym bramkarzem gospodarzy. – *Wówczas pomyślałem sobie, że skoro nie wykorzystujemy takich okazji, gola w tym meczu nie zdobędziemy* – mówił Maciejewski. Na szczęście dla koźminian ich szkoleniowiec był w błędzie. Krótko po wejściu na boisko dał o sobie znać Mateusz Lis. Na mocny strzał z 20. metrów zdecydował się Skrzypczak. Gólkiper przeciwników *wypluł* piłkę przed siebie, a Lis efektywnym *szczupakiem* wyprowadził swój zespół na prowadzenie.

Kilkadziesiąt sekund przed końcowym gwizdkiem arbitra *Biały Orzeł* przeprowadził jeszcze jeden bramkowy atak. W szybkim kontrataku wziął udział Rafał Majchrzak, który posłał do boju rozpedzonego Skrzypczaka. Z pierwszy strzałem tego ostatniego poradził sobie bramkarz z Krobi, ale przy dobitce popularnego *Skrzypki* okazał się bezradny. Mecz zakończył się dwubramkową wygraną gości.

(debe)

Bramki

0:1 – Mateusz Lis (80' głową), 0:2 – Damian Skrzypczak (90')

Biały Orzeł

Reyer – Kubiak, Nowak, Kosiński, Stępa – Wiła (70' Lis), Skrzypczak, Ziemiński, Kubka (65' Skalecki) – Maryniak (75' Majchrzak), Falentin

Radar i Kukła wygrali



Finałowy mecz. Atak Łukasza Kukiolczyńskiego próbuje zablokować Paweł Haszek

Para Mateusz Radojewski/ Łukasz Kukiolczyński wygrała Turniej Siatkówki Plażowej o Puchar Burmistrza Krotoszyńska. Otwarty dla wszystkich turniej rozegrano 9 sierpnia na boiskach Centrum Sportu i Rekreacji przy ul. Ogrodowskiego.

Do turnieju zgłosiły się 24 zespoły, w tym dwa zespoły kobiece i kilka silnych duetów z Ostrowa Wlkp. Ze względu na dużą ilość drużyn konieczne było rozegranie rundy wstępnej, po której z dalszej rywalizacji odpadło 8. Pozostała szesnastka walczyła o zwycięstwo systemem brazylijskim.

Do turnieju zgłosiły się 24 zespoły, w tym dwa zespoły kobiece i kilka silnych duetów z Ostrowa Wlkp. Ze względu na dużą ilość drużyn konieczne było rozegranie rundy wstępnej, po której z dalszej rywalizacji odpadło 8.

Po bardzo zaciętych i emocjonujących pojedynkach w finale spotkały się dwie pary krotoszyńskie: Mateusz Radojewski / Łukasz Kukiolczyński i Artur Basiński / Paweł Haszek. Zwyciężyli ci pierwsi, choć we wcześniejszym meczu tego turnieju to Basiński z Haszkiem byli górą. Jak widać, w najważniejszym momencie wygrał ograny w ogólnopolskich turniejach siatkówki plażowej *Radar* i jego partner.

Trzecie miejsce zajęła para przyjezdnych Wojciech Pytlarz/ Paweł Sęk, pokonując w walce o brąz innych graczy spoza powiatu krotoszyńskiego Michała Wachowskiego z Przemysławem Jaworskim.

Wręczenia okolicznościowych statuetek dla najlepszych par i dyplomów dokonał zastępca burmistrza Krotoszyńska Ryszard Czuszek.

(popi)

8 najlepszych zespołów

1. Mateusz Radojewski / Łukasz Kukiolczyński
2. Artur Basiński / Paweł Haszek
3. Wojciech Pytlarz / Paweł Sęk
4. Michał Wachowski / Przemysław Jaworski
- 5-6. Jarosław Wojciechowski / Łukasz Marszałek
Dominik Lewandowski / Radosław Dudkowiak
- 7-8. Bartosz Grenda / Mateusz Błęcha
Miłosz Łyczywek / Sebastian Michaś

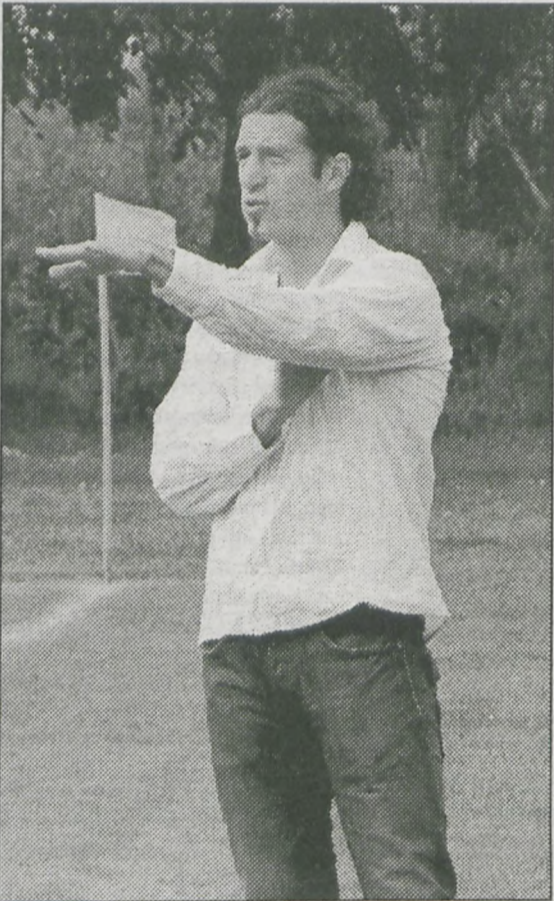
Polska liga w nogę jest coraz lepsza

Z **Maciejem Murawskim**, byłym reprezentantem Polski, uczestnikiem japońsko-koreańskiego Mundialu 2002, rozmawialiśmy w Kobylinie po meczu rundy wstępnej Pucharu Polski, w którym trenowana przez niego „Lechia” Zielona Góra przegrała z miejscowym „Piastem”.

Jak ocenia Pan dzisiejsze widowisko? Przed spotkaniem mówił Pan, że przyjechaliscie po zwycięstwo...

— Od pierwszego gwizdka arbitra to my dyktowaliśmy warunki gry. Dość dobrze operowaliśmy piłką, ale z racji małego boiska nie wszystko wychodziło tak, jak zakładaliśmy. Nie rozumiem, dlaczego w pewnych miejscach nawierzchnia była twarda, a w innych znajdowało się mnóstwo wody. Piłka w takich warunkach płata figle, wskutek czego w poczynania mojej młodej drużyny wkradła się nerwowość. Nie wiem, czy ktoś celowo doprowadził murawę do takiego stanu...

Dlaczego zdecydował się Pan na objęcie funkcji trenera zielonogórskiej jedenastki?



— Urodziłem się i wychowałem w Zielonej Górze. Klub znalazł się w trudnej sytuacji finansowo-organizacyjnej, a ja postanowiłem mu pomóc.

Zespół miał występować w III lidze. Tymczasem okazało się, że zagracie na drugim froncie. Czy Waszym celem jest utrzymanie się w gronie drugoligowców?

— Zgadza się. Priorytetem jest uniknięcie degradacji. Jak podkreślam, mamy młody zespół, najmłodszy w całej lidze. W każdym spotkaniu występuje od trzech do czterech juniorów. Juniorów, nie młodzieżowców. Zresztą w zespole są wyłącznie gracze, którzy nie przekroczyli 23. roku życia. Szkoda, że dziś sędzia w odstępie minuty pokazał dwie żółte kartki Sucharkowi. Owszem, faule z pewnością były, ale uważam, że sięgniecie przez arbitra do kieszonki za drugim razem było zbyt pochopne. W dzisiejszym

spotkaniu byliśmy świadkami wielu nieczytych zagrań, za które zawodnicy mogli, a nie otrzymywali kartek. Tym bardziej żałuję, że przez pośpiech sędziego musieliśmy grać przez 60 minut w dziesiątkę.

Wiele lat spędził Pan na obczyźnie. Czym — poza różnicą w budżetach i organizacji — kluby z zachodu są lepsze od naszych zespołów oraz co wpływa na to, że polskie kluby tak wcześnie żegnają się z rozgrywkami europejskimi?

— W tym roku, poza Wisłą, polskie ekipy wylosowały trudnych rywali. NAC Breda czy też. Broendby to średniaki na europejskiej arenie. Duńczycy byli w zasięgu legionistów, co pokazał mecz rewanżowy. Meczów *Polonii* nie miałem okazji oglądać, ale z pewnością holenderska piłka jest lepsza od naszej. *Czarne Kaszule* miały bardzo nikle szanse, by wywalczyć awans. Natomiast jeśli chodzi o *Wisłę*, sam trener Skorża wypowiedział się, iż szykował formę na kolejną rundę, nie myśląc, że może odpaść już w przedbiegach. Był to z pewnością błąd, podobnie jak transfery do klubu.

Nie zgadzam się za to z tym, co mówi Boniek, że z polską piłką rokrocznie będzie gorzej. Przeciwnie, uważam, że mamy coraz silniejszą ligę. Jest wielu młodych trenerów. Są również szkoleniowcy doświadczeni, gwarantujący pewien poziom. Poza tym, nasi czołowi gracze nie opuszczają Polski tak chętnie, jak w latach ubiegłych. Dzięki temu w klubach zwiększa się konkurencja, bowiem liczba młodych zawodników doszłusowujących do poziomu ekstraklasy stale rośnie. To, że odpadamy z pucharów, pomimo iż poziom jest wyższy, wynika z prostego faktu. Inni rozwijają się równie szybko i nie wiem, czy kiedykolwiek jesteśmy w stanie dogonić najlepsze europejskie ligi. Możemy zachodzić w pucharach daleko, co pokazał choćby *Lech*, ale do tego potrzebne jest odpowiednie przygotowanie oraz odrobina szczęścia.

Wróćmy do Kolejorza. Jakie szanse w starciu z FC Brugge mają podopieczni Jacka Zielińskiego?

— Belgowie w moim mniemaniu będą faworytami dwuneczu. *Lech* jednak już okrępił w pucharowych bojach. Swoje wysokie aspiracje udowodnił zresztą występem na arenie europejskiej w poprzednim sezonie.

Na szczęście, poza Rafałem Murawskim nikt z zespołu nie odszedł, a dodatkowo klub z Bułgarskiej pozyskał kilku graczy. Myślę więc, że drużyna Zielińskiego ma wciąż spory potencjał i może liczyć się w Europie. Ważne jest również to, że lechici przygotowania rozpoczęli później niż *Legia*, *Wisła* czy *Polonia*. Trenerzy mogli przygotować formę właśnie na sierpień, co znajduje już odzwierciedlenie nie tylko w Lidze Europejskiej, ale i w naszej ekstraklasie.

Nie bołalo serce, gdy zmieniał Pan trykot Kolejorza na koszulkę Legii? Nie miał Pan w związku ze zmianą problemów z kibicami?

— Jako dzieciak zawsze kibicowałem *Lechowi* i byłem dumny, mogąc grać w tym klubie. Kilkanaście miesięcy gry w Poznaniu było bardzo fajnym okresem. W stolicy Wielkopolski chciałem zostać dłużej. Miałem również dobry kontakt z kibicami. Gdy *Legia* złożyła propozycję, najpierw się na nią nie zgodziłem. *Lech* był jednak w trudnej sytuacji finansowej i *Reisik* poprosił mnie, bym pomógł drużynie.

Czyli poza awansem sportowym transfer do klubu z Łazienkowskiej był także spowodowany chęcią niesienia pomocy poznańskiej lokomotywie?

— Patrząc z perspektywy czasu uważam, że przejście do *Legii* było najlepszym ruchem, jaki kiedykolwiek zrobiłem. Trafiałem do znakomitej i świetnie zorganizowanej drużyny. Gdy odchodziłem z *Lecha*, nie byłem jednak entuzjastycznie nastawiony do tego transferu. Raz jeszcze podkreślę, że dobrze czułem się w Poznaniu, skąd miałem blisko do Zielonej Góry oraz na uczelnię we Wrocławiu. Jednocześnie bardzo cieszył się, że miałem możliwość spędzenia czterech lat przy Łazienkowskiej, zdobywając z *Legią* mistrzostwo kraju.

Pozostaje kwestia rozwiązania kontraktu z Cracovią. Może Pan odsłonić kulisy?

— Wracając do kraju, byłem po poważnej kontuzji. Podczas rozmów z *Cracovią* wydawało mi się, że z nogą jest wszystko w porządku. Niestety, w Krakowie przez cały okres przygotowawczy trenowaliśmy na sztucznej nawierzchni, co dla osoby po zabiegu rekonstrukcji więzadeł krzyżowych w kolanie było bardzo niekorzystnym rozwiązaniem. Nie czułem się dobrze, a kolano cały czas dawało o sobie znać. Pewnie gdybyśmy trenowali na trawie, nie byłoby żadnych problemów. Z czasem zaczęliśmy przerywać się na naturalną nawierzchnię, dzięki czemu z moją formą było coraz lepiej. Szkoda, że moje wejście w meczu ze *Śląskiem* okazało się nieszczęśliwe, bowiem nie udało nam się zwyciężyć. Wówczas niektórym ludziom zagotowały się głowy i zaczęto szukać kozła ofiarnego. Stwierdziłem, że w coś takiego bawić się nie będę i odejdę. Do nowego klubu nie przyszedłem zarobić fortuny. Chciałem tylko pomóc...

Rozmawiał
Daniel Borski



Zwycięzcy tuż po odebraniu nagród

Pod patronatem Rzeczy

Fabryczna Cup dla Czarnej Mamby

W tegorocznej edycji turnieju piłkarskiego Fabryczna Jacksport Cup nie było mocnych na zawodników Czarnej Mamby, którzy wygrali wszystkie spotkania i zaszczyt zdobyli najcenniejszy z pucharów.

Impreza, którą po raz ósmy z rzędu zorganizował były zawodnik *Astry* Krotoszyński Jacek Robak, pierwszy raz przeprowadzona została na sztucznym boisku przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Wystąpiło tam siedem podzielonych na dwie grupy zespołów.

W pierwszym zestawie znalazły się ekipy: *Czarna Mamba*, *Tornado* i *LogistiGK Team*. Drugą, teoretycznie silniejszą, grupę utworzyły zespoły *A Sereve Tee*, *KO*, *Fabryczna* oraz *Muode Foki*.

Zmagania w grupie pierwszej zdecydowanie zdominowali gracze *Czarnej Mamby*, którzy najpierw rozgromili *Tornado* 5:1, a następnie rozprawił się z *LogistiGK*, wygrywając aż 6:0. W ostatnim pojedynku tej grupy *Tornado* ograło *LogistiGK* 4:2, obok zwycięzców zapewniając sobie awans do półfinałów.

W grupie drugiej doszło do sporej niespodzianki, za jaką uznać należy brak awansu do dalszej fazy zespołu *AST*, który w ostatnich miesiącach wygrywał wszystkie turnieje w powiecie. Osłabiona brakiem kilku czołowych piłkarzy drużyna zremisowała z *Fabryczną* 2:2, uległa

odwiecznemu rywalowi *KO* 2:3 oraz podzieliło się punktami z *Fokami* (3:3). Grupę wygrało *KO*, które minimalnie ograło *Foki* (1:0) oraz zremisowało z *Fabryczną* 1:1. Drugie miejsce w tabeli wywalczyli gospodarze imprezy, a o ich promocji przesądził komplet punktów zdobyty w starciu z *Fokami* (2:0).

W pierwszym półfinałowym starciu *Czarna Mamba* pokonała *Fabryczną* 2:0, natomiast w drugiego pojedynku zwycięsko wyszło *Tornado*, wygrywając nieoczekiwanie 4:1 z *KO*.

Trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej zajęła *Fabryczna*, która w finale pocieszenia pokonała *KO* 5:2. Wynik konfrontacji finałowej był niewiadomą niemal do zakończenia spotkania. Przez wiele minut potyczki *Czarnej Mamby* z *Tornadem* utrzymywał się bezbramkowy remis. W ostatnich pięciu minutach zawodnicy *Czarnej Mamby*, za sprawą samobójczego trafienia rywali oraz dzięki celnym uderzeniom Pawła Buszy i Lukasz Poczty, zdobyli trzy bramki, czym zapewnili sobie triumf w całej imprezie.

Podczas dekoracji zwycięzców, w której uczestniczył wicebumistrz Krotoszyński Franciszek Marszałek, wręczono także wyróżnienia indywidualne. Najlepszym bramkarzem wybrano golkipera zwycięskiej drużyny Huberta Hoffmanna, z kolei tytuł MVP turnieju przypadł zawodnikowi *Tornada* Tomaszowi Wiczyńskiemu. (debe)

Czarna Mamba

Hubert Hoffmann — Oskar Rakowski, Dariusz Lis (kpt.), Łukasz Poczta, Paweł Busza, Dominik Kociak, Jakub Poczta, Jakub Szlachetka, Tobiasz Sołtysiak, Piotr Stawowy

Bez sukcesów w Ankarze

W niedzielę w tureckiej Ankarze zakończyły się Mistrzostwa Europy Juniorów w Zapasach. Dwaj reprezentanci krotoszyńskiego *Ceramika* — Radosław Baran i Adam Filipczak — nie zaliczą startu w tej prestiżowej imprezie do udanych.

Zarówno Baran, jak i Filipczak, na tureckiej macie pojawili się zaledwie po jednym razie. Startujący w kategorii wagowej do 84 kilogramów Filipczak w pierwszym starciu uległ na punkty (1:3) Egipcjaninowi Ahmedowi Sewelamowi

i w gronie 32 zawodników został sklasyfikowany na miejscu 24.

Większe nadzieje można było wiązać z występem Radka Barana, ale lider krotoszyńskich *wolniaków* już w pierwszej rundzie musiał się zmierzyć z bardzo wysoko notowanym reprezentantem Węgier Danielem Ligetim. Po bardzo zaciętym trzyrundowym boju Polak okazał się minimalnie słabszy i wśród 24 startujących uplasował się na pozycji 14. (golski)

Piast Kobylin – Lechia Zielona Góra 1:1 (1:1), karne 5:4

Armia Generała gra dalej!

Niesamowity sen czwartoligowego Piasta Kobylin w Pucharze Polski wciąż trwa! Armia Generała Nowickiego po arcyciekawym i dramatycznym boju pokonała zielonogórską Lechię w rzutach karnych. Teraz do Kobylina przyjedzie Zagłębie Lubin!

Drugoligowiec z Zielonej Góry przyjechał do Kobyliny po zwycięstwo, czego nie ukrywał trener naszych gości Maciej Murawski. – *W porównaniu z ostatnim meczem ligowym w składzie dokonałem jednej korekty – rozpoczął były reprezentant Polski. „Piasta” nie widzieliśmy bezpośrednio, ale dzięki informacji od ludzi związanych z „Czarnymi” Żagań wiemy, na co stać tę drużynę.*

Wymarzony początek gości

Mecz ułożył się przyjezdnym znakomicie, bowiem po trafieniu Mariusza Baclawskiego w 9 min. prowadzili 1:0. Akcję bramkową zapoczątkował Luiz Mendes, który zagranieniem za linię obrony obsłużył Rafała Duchnowskiego. Dominik Sadowski zdołał odbić futbolówkę, ale ta trafiła na 5. m do niepilnowanego Baclawskiego, który wpakował piłkę do bramki.

Od 20. min. IV-ligowiec nie ustępował rywalom, a bramce *Lechii* zagrażali Marek Nowicki i Tomasz Kempniński. Najpierw grający trener gospodarzy odebrał piłkę Michałowi Sucharkowi. *Generał* pognął z piłką w kierunku pola karnego, lecz jego próba lobowania golkipera gości była nieudana. 120 sekund później Dobroliński musiał pofatygować się za własną linię bramkową. Bardzo składną akcję *Piasta* zapoczątkował Dariusz Reyer, który na skrzydle poradził sobie z Baclawskim. Następnie piłkę pod nogami miał już Pospiech, który dostrzegł Nowickiego, a ten zagrał do Kurzawy. Strzał

popularnego *Grzybka* został zablokowany, ale do piłki dopadł Kendzia, który bez namysłu skierował podanie do znajdującego się w bocznym sektorze *szesnaście* Kempnińskiego. Ten sprytnym strzałem czubkiem buta umieścił piłkę w *długim* narożniku bramki zielonogórczan.

Piast przejmuje inicjatywę

Minutę później Baclawski bez piłki kopnął Pospiecha za co ujrzał tylko żółtą kartkę. W 30. min. pojedynek główkowy z Mendem wygrał Kendzia. Kilkadziesiąt sekund później Pospiech zagrał w uliczkę do Kempnińskiego, który wkręcił w ziemię Sucharka. Niestety, *Kempes*, będąc sam przed bramkarzem, zbyt daleko wypuścił piłkę, i Dobroliński zdołał uchronić swój zespół przed stratą gola.

Końcówka pierwszej odsłony to dominacja gospodarzy. Stoperzy gości sprawiali wówczas wrażenie, jakby znajdowali się na łyżwach. Tym razem Pawliczak wpadł w poślizg, co wykorzystał Kempniński, otwierając środkowy korytarz rozpedzonemu Nowickiemu. Ten spostrzegł wybiegającego z prawej strony Niedbałę, do którego zaadresował podanie, a nowy nabytek *Piasta* stanął do pojedynku jeden na jeden z Dobrolińskim. Niedbała próbował powielić wyczyn Kempnińskiego, lecz tym razem Dobroliński spał się bez zarzutu.

Mamowali setkę za setką

Początek drugiej połowy być dość niemra-



Mariusz Niedbała mimo niewykorzystania kilku szans zaliczył dobre zawody

wy. Wkrótce doszło do kontrowersyjnej sytuacji. W polu karnym gości Pawliczak przewrócił Kowalskiego, lecz arbiter – mimo protestów miejscowych – pozostał nieugięty. W 63. min. kapitalną okazję znamował Nowicki. Będący w posiadaniu futbolówki Kempniński idealnie obsłużył *Generała*, ale ten z 12 m uderzył wysoko nad poprzeczką.

Od 71. min. przyjezdni grali w osłabieniu. Dwie żółte kartki ujrzał bowiem Sucharek, który najpierw pociągał za koszulkę Skrzypczaka, później powalił na ziemię

Kendzie. W 77. min. dobrą wymianą piłki popisali się Kendzia, Kempniński i Nowicki, ale Niedbała pozwolił bramkarzowi wybić piłkę na róg.

Wrócili z dalekiej podróży

W 81. min. atak prawym skrzydłem zapoczątkował Kowalski. Następnie Niedbała zagrał prostopadłe do Kempnińskiego, który wyłożył piłkę nadbiegającemu Kurzawie, ale ten uderzeniem z 8 m posłał piłkę niemal na dach klubowego budynku.

Niewykorzystane szanse kobylinian mogli zemścić się na nich w ostatniej minucie gry. Lewą stroną przedarł się Baclawski i sprytnie podał Duchnowskiemu. Ten 18 m przed bramką podał Kaczyńskiemu. Uderzenie rezerwowego *Lechii* do złudzenia przypominało niecelny strzał Nowickiego i nie doczekaliśmy się zmiany rezultatu.

Profesjonalista i arogant Baclawski

W dogrywce na murawie rządzą miejscowi, ale z ich ataków nie wynikało nic ciekawego. Kobylinianie zamiast rozciągać grę i zmuszać do biegania przeciwników z lewej flanki, zagrywali do środka, po czym kierowali piłkę w tym samym kierunku. Jedyny ciekawy atak rozpoczął Sadowski. W jego efekcie Kempniński instynktownie przepuścił piłkę, do której dopadł Kendzia. *Bomba Sivego* z dystansu sprawiła mnóstwo problemów Dobrolińskiemu, który odbił piłkę przed siebie. Dogrywka to w dużej mierze męskie starcia. Nie tylko fizyczne, ale i słowne, w czym brylował zwłaszcza Baclawski.

Sadol obronił, Rysa wytrzymał

Początkowo żaden z egzekutorów *jedenastek* nie popełniał błędów. Piątą serię zapoczątkował strzał Zawadzkiego, po którym stadion w Kobylinie *oszałał*. Sadol trzucił się w kierunku prawego słupka i skutecznie zastopował futbolówkę. Chwilę później wszyscy zamarli, gdy do piłki podszedł Skrzypczak. Strzał, gol i wielka radość zawodników! Tym samym kobylinianie sprawili drugą z rzędu niespodziankę wielkiego ka-

Bramki

0:1 – Mariusz Baclawski (9'), 1:1 – Tomasz Kempniński (22')

Rzuty karne

0:1 – Tomasz Pawliczak, 1:1 – Dariusz Reyer, 1:2 – Luiz Galdino Mendes, 2:2 – Mariusz Niedbała, 2:3 – Rafał Duchnowski, 3:3 – Tomasz Kempniński, 3:4 – Mariusz Baclawski, 4:4 – Michał Rejek, 4:4 – Michał Zawadzki (Dominik Sadowski obronił), 5:4 – Tomasz Skrzypczak

Czerwona kartka

Michał Sucharek (*Lechia*) – 71' za drugą żółtą

Piast

Sadowski – Kowalski, Biernat, Skrzypczak, Reyer – Niedbała, Kurzawa, Kendzia, Pospiech (90' Rejek) – Nowicki (115' Sikora), Kempniński

Lechia

Dobroliński – Zawadzki, Sucharek, Pawliczak, Tyktor – Małecki (76' Sztonyk), Mendes, Dormiak (46' Wojtysiak), Baclawski – Duchnowski, Lewicki (63' Kaczyński)

libru. Po wyeliminowaniu *Czarnych Żagań*, zwyciężyli *Lechię*.

Marek Nowicki (trener Piasta) – *Jesteśmy szczęśliwi i z niecierpliwością czekamy na kolejnego rywala. Marzy mi się pojedynek z kims z trójki „Zagłębie” Lubin, „Widzew” Łódź czy „Korona” Kielce. Jestem dumny z chłopaków, którzy wykonali kawał dobrej roboty. W awansie pomogło również to, że chyba bardziej od „Lechii” go pragnęliśmy. Mecze z dużo mocniejszymi rywalami wyzwalały zdecydowanie większą wolę walki.*

Daniel Borski

Astra Krotoszyn – Orzeł Mroczeń 4:6 (2:4)

Wakacyjna defensywa Astry

Dwa mecze na własnym stadionie i zerowy dorobek punktowy przy dziewięciu straconych golach. Krotoszyńska Astra bardzo słabo rozpoczęła ligowy sezon 2009/10.

Pierwsy cios zadali miejscowi. W 15. minucie gry, po uderzeniu Łukasza Majewskiego, piłka odbiła się od stojącego na linii strzału Adama Szycha i myląc golkipera gości, zatrzępotowała w siatce. Po upływie kolejnych minut krotoszyńska obrona kompletnie się posypała, przypominając mo-

Bramki

1:0 – Adam Szych (15'), 1:1 – Marcin Górecki (20'), 1:2 – Sebastian Skiba (23'), 1:3 – Dariusz Luźniczka (25' głową), 2:3 – Łukasz Majewski (43'), 2:4 – Marcin Górecki (45'), 2:5 – Łukasz Dziergwa (57' głową), 3:5 – Adam Staszewski (66'), 3:6 – Marcin Górecki (80' głową), 4:6 – Szymon Wosiek (84')

Astra

B. Wosiek – Kujawski, Brzuśkiewicz, R. Idkowiak – Rak, Nowak – M. Ciesielski (70' Stybel), T. Witek I (46' Staszewski), Szych, S. Wosiek – Majewski (46' R. Ciesielski)

mentami szwajcarski ser. Najpierw, po dośrodkowaniu na krótki słupek, Bartłomieja Wośka oraz jego partnerów uprzedził Marcin Górecki, który ze stoickim spokojem skierował piłkę do pustej bramki. 180 sekund później obrona *Astry* pogubiła się po raz kolejny. Tym razem zawodnicy zostawili zbyt wiele przestrzeni będącemu w okolicach linii pola karnego Sebastiano- wi Skibie. Piłkarz z Mroczenia oddał strzał, po jakim B. Wosiek musiał pofatygować się za linię bramkową.

Po chwili przyjezdni raz jeszcze wymenowali rywali. Dokładną wrzutkę z prawej flanki wykorzystał Dariusz Luźniczka, który wbiegł między dwóch obrońców i mierzonym strzałem głową zdobył trzeciego gola dla swojej drużyny.

Przed pierwszą padły jeszcze dwa gole. W 43. minucie gry na atomowy strzał zza pola karnego zdecydował się Majewski, a golkipier *Orla* mógł tylko odprowadzić piłkę wzrokiem. Wydawało się więc, że *Astra* przejdzie do wzmoczonej kontrofensywy, ale nic bardziej mylnego. W ostatniej

minucie gry przed zejściem do szatni drugiego swojego gola zdobył Górecki, dzięki czemu było 2:4.

Krótko po zmianie stron krotoszyńskie stanęli przed wyborem okazją. Po zagranium zawodnika gości ręką we własnej szesnastce sędzia wskazał na *wapno*. Do piłki podszedł Szych, ale bramkarz rywala odbił zmierzającą w prawy narożnik jego bramki futbolówkę.

W 57. minucie meczu nikt już chyba nie miał złudzeń, kto wyjdzie z tego spotkania zwycięsko. Goście po raz kolejny dośrodkowali z bocznego sektora boiska, a na listę strzelców ładną główką wpisał się Łukasz Dziergwa. *Astra* odpowiedziała w minucie 66., kiedy to Adam Staszewski na raty uporał się z ostatnią instancją gości. Kilkanaście minut później przyjezdni po raz szósty pokonali B. Wośka, a hat-trick skompletował Górecki. Pod koniec widowiska bardzo ładnym *spadającym liściem* z narożnika pola karnego popisał się Szymon Wosiek, ale jego bramka nie mogła już przesądzić o losach spotkania. **(debe)**

REKLAMA

Lumen Press
sp. z o.o.

druk amplia cyfrowa

Krotoszyn, Sienkiewicza 2a
tel. 062 725 33 54

Konkurs dla najmłodszych

Dziś piąty rysunek do pokolorowania w naszym wakacyjnym konkursie dla najmłodszych Czytelników. Co tydzień, do końca sierpnia, publikować będziemy malowanki. Te po ozdobieniu dowolną techniką plastyczną będziemy przyjmować w siedzibie

naszej redakcji przy ul. Sienkiewicza 2a. Można je też wrzucić do skrzynki kontaktowej, znajdującej się na budynku przy drzwiach wejściowych do redakcji.

Każda z prac zaopatrzonej powinna być w imię i nazwisko dziecka oraz jego wiek.

Po nagrodę niespodziankę za pracę z poprzedniego tygodnia zapraszamy w piątek Natalię Szymanowską z Krotoszyńska. Na kolejne prace czekamy do piątku 21 sierpnia.

(red.)



A DEC

KOTŁY C.O.

PAWLAK

ROK ZAŁ. 1964

5 LAT GWARANCJI



GWARANCJA CIEPŁA W TWOIM DOMU!

www.kotlycopawlak.pl
Zakład Kotlarsko - Ślusarski
Ostrów Wielkopolski, ul. Langiewicza 12/1
tel. kom. 0500 11 03 59

HB Hardbit

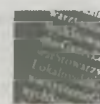
 Notebook Fujitsu 1949 zł brutto	 Pamięć flash 8GB Kingston 57 zł brutto !!!
procesor Pentium Dual 2.0 Ghz ekran LCD 15.4", pamięć 2GB DDR2; dysk 250GB; karta graficzna GeForce 8200; kamera internetowa; Bluetooth; WiFi, mikrofon	Płyty CD od 0,45 zł brutto Płyty DVD od 0,65 zł brutto
Drukarka HP F4210 skaner, drukarka, ksero 209 zł brutto	Kasa fiskalna ELEMIS PLUS, baza na 3000 PLU, wydajny akumulator, współpraca z komputerem, waga, skanerem 899 zł brutto

Krotoszyn, ul. Benicka 2a. Tel. 062 725 72 06, 062 725 77 78

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzeczkrotoszyńska.pl, reklama@rzeczkrotoszyńska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYŃSKA 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hyszko. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Sufferka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Daniel Borski, Sebastian Czachor, Artur Deckert, Sławomir Palasz, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769097

3 3